



Fot. wzmuszka

Ruszy budowa BASENU

Już w lecie przyszłego roku lubinianie będą mogli korzystać z nowego otwartego kompleksu basenów. Właśnie ogłoszono przetarg, w którym wyłoniona zostanie firma mająca wybudować ten obiekt.

» STR. 2

Wszystko się zmieniło



Fot. Marta Czachórska

Samorządowcy żartują, że ubyło im włosów i przybyło lat, ale w jednym się zgadzają – przez 25 lat, od czasu wprowadzenia reformy samorządowej, zmieniło się bardzo wiele i to w pozytywnym znaczeniu tego słowa. Byli i obecni prezydenci, burmistrzowie, wójtowie i radni z naszego regionu spotkali się, by wspominać i podsumować ostatnie ćwierćwiecze.

» STR. 4

Dwudniowa impreza z fajerwerkami



Fot. Paweł Flur

Przez dwa dni mieszkańcy Ścinawy bawili się podczas święta swego miasta. Było sporo atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i dla starszych. Wręczono również Nagrodę Miasta i Gminy Ścinawa dla zasłużonego mieszkańca.

» STR. 10 i 11

Wojownicy Kukiza w Lubinie



Fot. Marta Czachórska

Wieczór wyborczy Pawła Kukiza ściągnął do lubińskiej hali widowiskowo-sportowej ludzi z całej Polski. Już wkrótce Kukiz zorganizuje w Lubinie kolejne duże wydarzenie. To właśnie tutaj odbędzie się zjazd wojowników.

Sympatycy Pawła Kukiza spotkają się w naszym mieście 27 czerwca. Tę informację potwierdzają ludzie związani z byłym kandydatem na prezydenta oraz on sam na Facebooku. Czerwcowe spotkanie będzie poniekąd wstępem do budowania list kan-

dydatów do parlamentu. Jednak, jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, same listy będą tworzone nieco później, bo po wrześniowym referendum w sprawie JOW-ów.

– Chcę zmienić konstytucję i ustroj państwa na proobywatelski. Do parlamentu planujemy wprowadzić jak najwięcej ludzi młodych. Nikt nie musi się zapisywać, to ja będę decydował, kto znajdzie się na jedykach – mówił Paweł Kukiz w rozmowie z Moniką Olejnik w radiu Zet.

Na razie jednak wszystkie siły Kukiza i jego sympatycy skupiają na tym, by przekonać ludzi do tego, by poszli zagłosować 6 września. Żeby referendum było ważne, musi wziąć w nim udział więcej niż połowa uprawnionych do głosowania. Polacy będą odpowiadać na trzy pytania: czy są za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu, czy są za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii po-

litycznych z budżetu państwa i czy są za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika.

Na razie nie są podawane szczegóły na temat czerwcowego spotkania w lubińskiej hali. Dowiedzieliśmy się jednak, że 27 czerwca Kukiz pojawi się nie tylko na spotkaniu wojowników, ale i na Dniach Lubina. Ma zagrać koncert.

MARTA CZACHÓRSKA



W zależności od wersji silnika zużycie paliwa (mieszany) wynosi od 2,7 do 7,7 l/100 km, emisja CO₂ od 64 do 178 g/km. Informacje o działaniach dotyczących odzyskiwania energii z wycofanych z eksploatacji na: www.volvocars.pl

V-Motors. Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer Volvo

ul. Legnicka 69A
59-300 Lubin

T: 76 74 59 600
www.vmotors.dealervolvo.pl



STWORZONE NA NOWO

VOLVO XC90
MADE BY SWEDEN

Już w salonie!

WRÓCILI DO ekstraklasy!

Świętowali wszyscy! Dzieci, ich rodzice, dziadkowie, piłkarze i cały sztab szkoleniowy. Ostatni mecz w I lidze podopieczni Piotra Stokowca będą wspominać wyjątkowo.

» STR. 20

Leżaki hitem w parku

■ Piękna słoneczna niedziela, a ty leżysz na leżaku i wygrzewasz się w słońcu – nierealne marzenie? Nic bardziej mylnego. W parku Wrocławskim w weekendy wystawiane będą leżaki, na których będzie można poleniuchować.



Jeśli pogoda pozwoli, leżaki będą teraz wystawiane w każdy weekend

– Pierwszy raz ustawiliśmy je w ostatni majowy weekend, podczas urodzin parku i okazały się strzałem w dziesiątkę – ocenia Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej. – Mieli-

śmy naprawdę sporo atrakcji dla mieszkańców. Chętnie z nich korzystali i tłumnie nas odwiedzali. Hitem okazały się leżaki ustawione na trawnikach. Teraz, jeśli tylko

pozwole na to pogoda, będziemy je wystawiać w weekendy aż do końca wakacji – zapewnia dyrektor Zawadka.

Kolejną akcją zwiedzania parku od kuchni CEP planuje na sierpień.

MARIOLA SAMOTICHA

Rozdali ich już tysiące

■ Do tej pory w Lubinie rozdano dzieciom około 6 tysięcy kasków. Jak co roku od dziesięciu lat z okazji Dnia Dziecka, czwartoklasiści z tutejszych podstawówek dostali ten praktyczny prezent, który ma zabezpieczyć ich głowy podczas jazdy na rowerze.

– Rozdajemy kaski po raz kolejny z inicjatywy prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego – mówi Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego. – W tym roku mamy do rozdania 769 kasków. Dziś z nami na stadionie są reprezentanci poszczególnych lubiń-

skich podstawówek, a resztę kasków dostarczymy bezpośrednio do szkół – dodaje.

Kaski zawsze otrzymują uczniowie klas czwartych, ponieważ to właśnie oni

mogą zdawać na kartę rowerową.

MARTA CZACHÓRSKA



W tym roku nowe kaski otrzymało 769 czwartoklasistów

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Fot. Marta Czachórska

Ruszy budowa basenu!

■ Już w lecie przyszłego roku lubinianie będą mogli korzystać z nowego otwartego kompleksu basenów. Właśnie ogłoszono przetarg, w którym wyłoniona zostanie firma mająca wybudować ten obiekt.

Projekt tego kompleksu już jakiś czas temu został zaprezentowany publicznie. Kompleks będzie składał się z 25-metrowego basenu sportowego, dwóch brodzików dla dzieci i niecki basenowej z gejzerami, rwącą rzeką



Projekt już jest przygotowany. RCS szuka obecnie wykonawcy

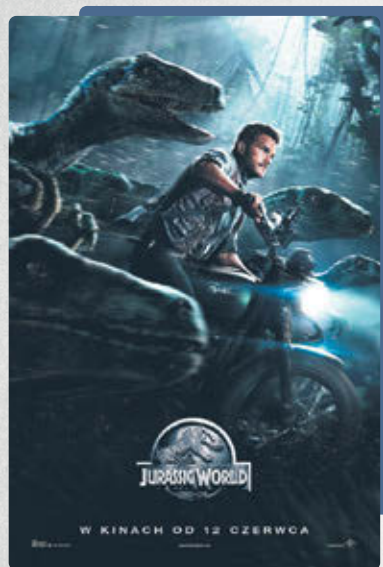
Fot. wizualizacja RCS

– Chcemy, żeby basen był dostępny od przyszłego sezonu – mówi Piotr Midziak, prezes Regionalnego Centrum Sportowego. – Otwarcie ofert, jeśli nie będzie żadnych zapytań, nastąpi 15 czerwca. W ciągu miesiąca zostanie podpisana umowa i już w lipcu tego roku firma wejdzie na teren budowy – dodaje. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w lecie przyszłego roku basen zostanie otwarty dla mieszkańców.

– Będzie również plac zabaw i odkryta siłownia – dodaje prezes Midziak. Kompleks powstanie w miejscu starego basenu przy ulicy Odrodzenia, który został zburzony w styczniu 2014 roku.

MARTA CZACHÓRSKA

HELIOS



Jurassic World

Premiera 12 czerwca!

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

6,60
ek
STYL

STACJA PALIW
Jesteśmy w programie Lyonesse

PHU 6,60
EKOSTYL
ul. Rzeźnicza 1
Lubin
ON 4,48
95E 4,52
CENY

TYLKO TERAZ NAJNIŻSZE CENY W LUBINIE
ZAPEWNIAMY NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ PALIW

HURT - DETAL
HONORUJEMY KART PŁATNICZE



POLECAMY:
WĘGIEL, EKOGRZEZEK
ORZECH W WOKACH, PELET



LUBIN, ul. Rzeźnicza 1 tel. 76 749 56 29

WALCZĄ o samodzielne rządy

■ Sondaże są dla niego bardzo dobre. Paweł Kukiz wraz ze swoimi zwolennikami wyprzedza PO i PiS w jesiennych wyborach parlamentarnych. Jest o co walczyć, bo jak mówi prezydent Lubina Robert Raczyński, zwolennicy Kukiza chcą zdobyć co najmniej 42 procent w wyborach do Sejmu, co pozwoli im na samodzielną władzę, bez konieczności zawierania koalicji z którąś z partii politycznych. – Przed nami trudne zadanie, ale to jest możliwe – podkreśla prezydent Lubina.

Zwolennicy Kukiza chcą zdobyć co najmniej 42 procent w wyborach do Sejmu, co pozwoli im na samodzielną władzę, bez konieczności zawierania koalicji z którąś z partii politycznych



Fot. Marta Czachórska

Wiele mediów nadal nie może uwierzyć w sukces Pawła Kukiza. W wyborach prezydenckich zdobył aż 21 procent poparcia, o jego elektorat w drugiej turze zabiegał zarówno Bronisław Komorowski, jak i Andrzej Duda. Kukiz zrobił to, co dotąd nie udało się nikomu – zmotywował młodych ludzi, by poszli do urn i wzięli przyszłość kraju w swoje ręce.

Co więcej, wybory prezydenckie już się skończyły, a sympatyków muzyka wciąż przybywa. Dlatego zdecydował się na jesienny bój o parlament. Dziś Kukiz postrzegany jest jako jedyny, któremu Polacy naprawdę ufają.

– Myślę, że na to zasługuje. Nie jest ze świata politycznego, a udowodnił, że dobrze się w nim porusza. Jest autentyczny i szczery. Nikt, nawet najgorsi przeciwnicy, nie może mu zarzucić, że to, co wypowiada Paweł Kukiz, nie płynie

nie z serca. Po prostu płynie z serca, ludzie to doceniają i szanują – komentuje Robert Raczyński.

Co to oznacza? – Dla mnie, jako człowieka, który organizował i wspierał Pawła Kukiza w czasie wyborów, to daje nadzieję. Ale daje też nadzieję na zmiany dla wielu Polaków – podkreśla wódz.

Prezydent Lubina zapowiada, że będzie też wspierał Kukiza w czasie wyborów parlamentarnych. Wiele osób przewiduje, że Raczyński sam także znajdzie się na listach. Ale samorządowiec tego nie potwierdza. Mówi, że to trudna decyzja, której jeszcze nie podjął. Za-

powiada za to, że sztab Kukiza przygotowuje się do referendum w sprawie wprowadzenia w Polsce Jednomandatowych Okręgów Wyborczych.

– Pierwsze wśród naszych priorytetów są JOW-y. Stworzymy referendalne komitety obywatelskie, jeśli chodzi o JOW-y, zachęcamy do powoływania tych komitetów. Trzeba bowiem pamiętać, że referendum odbędzie się w oparciu o stare przepisy, co oznacza, że wymagana jest frekwencja co najmniej 50-procentowa, aby był pozytywny skutek. Tej frekwencji zabrakło w pierwszej turze wyborów prezydenckich, także to nie jest dla nas łatwe zadanie – mówi.

Cel Kukiza i jego zwolenników to walka o samodzielne rządy. – To jest możliwe, trzeba zdobyć 42 procent i będziemy mogli rządzić sami – podsumowuje Robert Raczyński.

MARIOLA SAMOTICHA

Wszystko się zmieniło



» Samorządowcy żartują, że ubyło im włosów i przybyło lat, ale w jednym się zgadzają – przez 25 lat, od czasu wprowadzenia reformy samorządowej, zmieniło się bardzo wiele i to w pozytywnym znaczeniu tego słowa. Byli i obecni prezydenci, burmistrzowie, wójtowie i radni z naszego regionu spotkali się, by powspominać i podsumować ostatnie ćwierćwiecze.

– Bardzo dużo się zmieniło przez te 25 lat. Lubin nie zmarnował tej szansy – mówi prezydent Robert Raczyński

Gdy wielu z nich zaczynało swoją pracę w samorządzie 25 lat temu, wszystko wyglądało zupełnie inaczej. – Nie był to łatwy czas. Nie wiedzieliśmy, po co idziemy. Chcieliśmy, żeby było lepiej, ale nie wiedzieliśmy, co będziemy robić, na czym będzie polegać nasza praca – wspomina obecny prezydent Lubina Robert Raczyński, który był również pierwszym niekomunistycznym wódcą tego miasta, wybranym w 1990 roku. – Dopiero po dwóch miesiącach dowiedzieliśmy się z ustaw, które wchodziły, czym będziemy się zajmować. Wszystko robiliśmy na żywca. Te wielogodzinne posiedzenia komisji były odkrywcze, bo tworzyliśmy przepisy, których wcześniej nigdy nie było – dodaje.

Raczyński wspomina również, że tamte czasy charakteryzowały się pewnym romantyzmem, którego dziś już nie ma. Gdy miał po pół roku ustalić radnym dietę, za wykonywaną pracę, o mało nie został odwołany. Radni oburzyli się bowiem, bo przecież nie przyszli do rady, by zara-

biać, ale społecznie, by budować Polskę.

– Bardzo dużo się zmieniło przez te 25 lat. Lubin nie zmarnował tej szansy – mówi prezydent Robert Raczyński. – Obojętnie, kto rządził, inwestowano w miasto, a ono się zmieniło. Fakt, nie ma co ukrywać, że gwałtowne przyspieszenie nastąpiło w ciągu ostatnich 10 lat, ale miasto ciągle się rozwija. Jakość życia się zmienia, polepsza, więc oceniam te 25 lat pozytywnie. Gorzej oceniam je osobiście, bo się zestarzałem. Mam mniej włosów, większy brzuch – opowiada, śmiejąc się prezydent Lubina. – Teraz jest prościej, znamy mechanizmy. Myśmy bardzo dużo czasu poświęcał na poznanie mechanizmów władzy, przez te pierwsze lata – dodaje.

Podobnie ostatnie ćwierćwiecze oceniają też inni samorządowcy. Dariusz Milka prezydent Lubina z lat 1998-2000 mówi, że ostatnie 25 lat wypadło na plus. – I istotne jest to, że choć przy kolejnych wyborach są spory polityczne, to nigdy nie kwestionowano tego, co zrobili poprzednicy. Kolej-

ne kadencje władz miejskich kontynuowały teraźniejszość, które miały sens, dlatego doszliśmy do tej obwodnicy, bezpłatnej komunikacji... – wylicza Dariusz Milka. – To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby to zaczęło od razu. To musiały być pewne etapy, kroki. Natomiast w niektórych innych miastach i gminach widzimy niekończące się kłótnie, rozliczanie i wszystko stoi w miejscu – dodaje.

Starosta lubiński Adam Myrda wspomina, że oprócz tych wszystkich plusów i dobrej strony samorządności jest również zła. – Władza w Warszawie spowodowała, że mamy przerost samorządności, powiatów, województw, gmin. To, co kosz-

tuje. Jeżeli planowano 150 powiatów, a zrobiono ich 327, to chyba ktoś się pomylił – mówi starosta.

Samorządowcy oprócz wspomnień i podsumowań, mieli także czas na rozmowy o tym, co warto jeszcze zmienić. Jak podkreśla prezydent Raczyński, który zaprosił ich do Lubina, nie było to jednak spotkanie polityczne, a towarzyskie.

– To był dla mnie i z pewnością dla wielu z nas bardzo ważny okres. Nauczył nas obywatelskości, poszanowania drugich ludzi. Wszyscy tutaj mamy poczucie wspólnoty, międzyowej, zagłębiackiej – podsumowuje prezydent Raczyński.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

rekłama



KIERUNEK
KULTURALNA
STOLICA



ODSŁONA PROGRAMU ESK
koncert Andrea Bocelli

19.06.2015
Stadion Wrocław | 20:30

Bilety w cenie 40, 50, 60 zł dostępne w autoryzowanych punktach sprzedaży:
Sprzedaż internetowa: www.eventim.pl / www.biletin.pl
Punkty sprzedaży stacjonarnej: salony Empik, Media Markt, Saturn w całej Polsce



Brawo dla wolontariuszy

■ To był pracowity początek czerwca dla wolontariuszy z KGHM. Z okazji Dnia Dziecka pracownicy spółki odwiedzili oddział pediatryczny szpitala w Lubinie. Były gry, zabawy, konkursy, układanie puzzli, rysowanie i wiele innych atrakcji.

Dziecięcej radości było wiele. – Nie jesteśmy tutaj po raz pierwszy. W grudniu zorganizowaliśmy dużą zabawę mikołajkową, która również cieszyła się ogromnym zainteresowaniem – mówi Bogu-

śław Godlewski, koordynator wolontariatu w KGHM. W zabawie wzięli udział również rodzice chorych maluchów, którzy nie kryli radości, że ktoś bezinteresownie chce pomagać potrzebującym.

12-osobowa grupa wolontariuszy zaangażowała się też w organizację imprezy dla ponad 100 dzieci z Domu Dziecka w Wilkowie i Wojcieszowie. – Bardzo dziękuję za poświęcony czas i tak ciekawe zajęcia, które pracownicy KGHM przygotowali dla dzieci. Zaskoczyła nas kreatywność wolontariuszy

– mówi Alina Szewczuk, dyrektor Domu Dziecka w Wilkowie koło Złotoryi.

W programie były warsztaty z decoupage, rękodzieła, zajęcia fizyko-chemiczne. Uczestnicy imprezy mieli również możliwość wyrobu niepowtarzalnych mydełek. Wspólnie z dziećmi pracownicy KGHM przygotowali piękny tort, który w mgnieniu oka został skonsumowany przez maluchy. Uśmiech na twarzach dzieci i radość była ogromna. Wspólna zabawa trwała do późnego wieczora.

KGHM



Pracownicy Polskiej Miedzi odwiedzili oddział pediatryczny szpitala w Lubinie

Foto: KGHM

rekłama

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

RCS
Regionalne Centrum Sportowe

**CENTRUM
SQUASH**
Hala Widowiskowo - Sportowa

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin

RABAT DO:
30%



Od prezydenta Polski dla prezydenta Lubina

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony prezydent Robert Raczyński. Włodarz Lubina, podobnie jak kilkudziesięciu dolnośląskich samorządowców, został uhonorowany przez prezydenta RP z okazji 25-lecia samorządu terytorialnego.

Ceremonia wręczenia wysokich odznaczeń państwowych dolnośląskim samorzą-

dowcom odbyła się w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu. W imieniu prezydenta odznaczenia wręczał wojewoda dolnośląski Tomasz Smolarz.

Prezydent Lubina samorządowcem jest od 25 lat. Jak przyznaje, odznaczenie jest dla niego wyjątkowo bliskim sercu wyróżnieniem.

– Odznaczenie za wkład w rozwój samorządności jest dla mnie wyjątkowo ważne, poświęciłem temu 25 lat, czyli ćwierć wie-

ku. Na pewno sprzymierzeńcem zmian była wola ludzi, którzy widzieli swoje podwórko i zaniedbane ulice czy chodniki, i w związku z tym sami zaczęli się organizować – mówi Robert Raczyński.

Wojewoda wręczył też Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasług. Łącznie nagrodzono 50, byłych i obecnych, samorządowców z Dolnego Śląska.

MARIOLA SAMOTICHA
KATARZYNA SZATKOWSKA

Prezydent Raczyński został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski



Fot. Katarzyna Szatkowska

KLASTER LOTNICZY, nowe fabryki i miejsca pracy

Założyciele klastra to poważni gracze. – Mamy tutaj zarówno wyższe uczelnie, jak i firmy czy strefy ekonomiczne, także wydaje się, że jest szansa na przyciągnięcie bardzo poważnych przedsiębiorców. Są też firmy z branży lotniczej – to czytelny sygnał, że producenci są już z nami. Mam nadzieję, że za chwilę pojawią się kolejni – mówi Rafał Jurkowlaniec.

Powołanie klastra to szansa na nowe zakłady i nowe miejsca pracy. To czytelny sygnał dla przedsiębiorców, że tutaj mogą lokować swoje nowe fabryki, rozwijać swoje firmy, w których produkowane będą przede wszystkim części lotnicze.

– Chcemy, żeby w najbliższych latach podstrefa lubińska dostała nową szansę. Teren, który został włączony do strefy kilka lat temu, nie

jest szczęśliwie położony. Inwestorzy, którzy oglądają tę działkę, mają sporo uwag. Dlatego wspólnie z władzami miasta bardzo mocno pracujemy nad nowym terenem strefowym. Przed Lubinem otwiera się wielka szansa, ponieważ już za nieco ponad dwa lata będzie tędy przebiegała trasa S3. Wtedy komunikacja, zarówno na trasie północ-południe, jak i wschód-zachód, stanie się bajecznie

łatwa. Mówimy inwestorom – za dwa lata będziecie mieli tutaj doskonałe warunki, więc warto już teraz o tych projektach rozmawiać. Dzisiaj tereny wokół S3 są jeszcze niedrogie, natomiast po zbudowaniu tej drogi, koszty wejścia w ten teren będą znacznie wyższe. Dlatego proponujemy, żeby równoległe z budową drogi, budować nowe zakłady – tłumaczy prezes legnickiej strefy.

Projekt ma silne wsparcie Ministerstwa Gospodarki. Szczególnie zaangażowana jest w niego wiceminister Ilona Antoniszyn-Klik, która tłumaczy, dlaczego zdecydowano, by branżę lotniczą rozwijać właśnie w Lubinie.

– Tutaj jest prezydent Raczyński z wizją rozwoju tego miasta, który widzi, jakie możliwości przynosi ta branża. Z jednej strony bardzo dobrą kadre, z drugiej bardzo

dobry potencjał techniczny i przemysłowy. Warto to zdwersyfikować, patrząc w przyszłość. Nie inwestować w stare technologie, ale w nowe gałęzie przemysłu – podkreśla.

Lubin ma też lotnisko, które, jak mówi prezydent Robert Raczyński, posłuży za ośrodek do badań dla Politechniki Wrocławskiej, jednego z partnerów projektu. – Nie będzie ono lotniskiem obsługującym duże samoloty. Przemysł lotniczy to dziś nie tylko duże maszyny lotnicze, ale też nowe technologie, czyli przede wszystkim drony. Wspólnie z Aeroklubem Zagłębia Miedziolego chcemy udostępnić to lotnisko Politechnice Wrocławskiej, która utworzyła u siebie wydział lotniczy i ma problem z badaniem swoich prototypów lotniczych. Teraz będą mogli robić w Lubinie – wyjaśnia Robert Raczyński.

Ponadto od tego roku szkolnego, w Zespole Szkół nr 1, rusza klasa o profilu lotniczym. – Wiemy, że decyzji o budowie nowej fabryki nie podejmuje się od razu. Że ten proces trwa dwa, trzy lata. W tym czasie my przygotowujemy dla firm kadre, czyli młodych, wykształconych ludzi – tłumaczy włodarz Lubina. – Powstanie klastra to dla Lubina nowe wyzwanie i nowa nadzieja. To nie jest tak, że sam akt podpisania i powołania klastra spowoduje, że zaczynają biec interesy wokół niego. To jest po prostu pewna idea, wokół której będziemy budować przyszłość – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA

» Przed naszym miastem bardzo duża szansa na rozwój. A do tego – co najważniejsze dla mieszkańców – nowe miejsca pracy. Kilkaście podmiotów podpisało w Lubinie list intencyjny w sprawie powołania Dolnośląskiego Klastra Lotniczego, podlegającego Legnickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej. – Chcemy wspólnie pokazać na zewnątrz, że tutaj na Dolnym Śląsku jest dobre miejsce do inwestowania w branżę lotniczej. Zakładamy, że miejscem dedykowanym rozwojowi tej branży jest właśnie ziemia lubińska – tłumaczy Rafał Jurkowlaniec, prezes LSSE.



Prezes LSSE Rafał Jurkowlaniec, prezydent Lubina Robert Raczyński, wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik oraz wiceprezesi LSSE Dorota Włoch i Andrzej Niemiec

Fot. Mariola Samoticha



L.O. Edukacja szkoła za Darmo!

Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych

Kursy zawodowe

Kursy maturalne

Szkoły policealne:

- technik administracji
- technik rachunkowości
- technik BHP

Al. Niepodległości 31 (budynek II LO)
59-300 Lubin, tel. (76) 752 10 07

www.bezplatneszkoly.pl
lubin@bezplatneszkoly.pl

Centrum
Innowacji



Weekend Pełen Kultury we Wrocławiu

Już w czerwcu 2015 roku, dojdzie do tego, na co czekają spragnieni kulturalni wrocławianie, Polacy i nasi goście z kraju i zagranicy - Pierwszej Odstony Programu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Biuro ESK oraz miasto Wrocław postanowiło, że zapowiedzią i prologiem, tego co się wydarzy w roku 2016 będzie weekend 19 - 21 czerwca 2015, Weekend Pełen Kultury. Realizowany pod hasłem KIERUNEK (KULTURAL-

NA) STOLICA. W piątek, sobotę i niedzielę, dokładnie pół roku przed inauguracją ESK dosłownie cały Wrocław będzie więc tętnił kulturą.

Pierwsza Odstona ESK i koncert Andrea Bocellego na Stadionie Wrocław

19 czerwca na Stadionie Wrocław, w trakcie wielkiego, multimedialnego widowiska z udziałem znakomych artystów, dojdzie do pierwszej odstony Programu Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Uświetni ją koncert Andrea Bocellego. Słynny włoski tenor jest najpopular-

niejszym artystą

operowym na świecie. Sprzedało się 80 milionów jego płyt, a artysta przyciąga na swoje koncerty dziesiątki tysięcy fanów. Andrea Bocelli występował na największych scenach i stadionach świata, śpiewał m.in. dla papieża Benedykta XVI, królowej Elżbiety i na dziesiątkach największych koncertów charytatywnych. Celine Dion stwierdziła, że Bocelli ma najpiękniejszy głos na świecie. Będzie się można o można przekonać podczas tego artystycznego, magicznego wieczoru na Stadionie Wrocław.

Bilety na koncert Andrea Bocellego na Stadionie Wrocław (19 czerwca, godz. 20.30) oraz na multimedialne widowisko, podczas którego dojdzie do pierwszej odstony programu Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, są do nabycia wyłącznie na www.biletin.pl i www.eventim.pl oraz w salonach Em-pik,

W 2016 r. Wrocław będzie Europejską Stolicą Kultury. To pierwsze polskie miasto, które otrzymało ten prestiżowy tytuł w obecnym kształcie. Ideą ESK, programu Unii i Komisji Europejskiej, zainicjowanym w 1985 r., jest wzajemne poznanie, zbliżenie i dialog międzykulturowy Europejczyków. Miasta noszące tytuł ESK przez rok skupiają na sobie uwagę całej Europy.

„ESK Wrocław 2016”, to rozpisany na kilka lat z kulminacją w 2016 r. programu ponad 500 wydarzeń artystycznych, festiwali, koncertów i imprez w przestrzeni miejskiej, na który stolica Dolnego Śląska zaprasza gości i turystów z całej Europy i świata. Nad realizacją planu ESK Wrocław 2016 pracuje zespół ekspertów, menedżerów, artystów skupionych wokół Biura Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Program konstruuje kuratorzy poszczególnych sekcji (architektura, film, literatura, muzyka, opera, sztuki wizualne, teatr, performance), połączeni spójną wizją miasta jako forum tętniącego kulturą.

Szczegółowy program na 2016 r. zostanie ogłoszony 19 czerwca 2015 r. podczas imprezy artystycznej na Stadionie Wrocław, a jego namiastką, będzie rozgrywający się następnego dnia wielki projekt artystyczny pt. „MOSTY”, który przygotowuje kilkuset młodych Dolnoślązaków i artystów równocześnie na blisko 30 spośród 130 mostach Wenecji Północy, jak często określa się stolicę Dolnego Śląska.

Media Markt, Saturn w całej Polsce. Sprzedaż biletów poprzez inne sieci dystrybucyjne lub portale internetowe jest nieautoryzowana przez organizatora. Bilety na trybuny stadionu (miejsca nienumerowane upoważniające do zajęcia dowolnego miejsca w obrębie danego sektora) kosztują w zależności od sektora 40, 50 i 60 złotych, a na płytę stadionu (miejsca siedzące numerowane) – 60 złotych. Bilety na platformę dla osób niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich nie będą dostępne w regularnej sprzedaży. Aby nabyć bilet w tej strefie, prosimy o wysłanie maila na adres: niepelnosprawni@eventim.pl. Bilety dla osoba niepełnosprawnej (wraz z opiekunem) kosztują 40 złotych.

Mosty i kładki Wrocławia

Namiastką i uwerturą tego, co czeka tych, którzy odwiedzą Wrocław

w 2016 roku będzie ogromny projekt artystyczno-społeczny pt. „Mosty”. 20 czerwca prawie 30 wrocławskich mostów i kładek Wrocławia oddanych zostanie w ręce kilkuset artystów i młodych ludzi z całego Dolnego Śląska i zamienią się w sceny teatralne, przestrzenie koncertowe i happeningowe, pracownie plastyczne, a nawet ciemnie fotograficzne. Film, taniec, literatura, happening, spektakularne widowiska i subtelne instalacje – to wszystko na 26 wrocławskich mostach i kładkach. Dzięki zaangażowaniu kilkuset twórców, profesjonalistów i amatorów, powstanie we Wrocławiu 26 nowych przestrzeni sztuki.

Młodzi ludzie wraz z artystami opowiedzą na mostach, w ich okolicach, ale także w wielu paradach i przemarszach w całym mieście o sobie, histo-

rii i przyszłości Wrocławiu, o sztuce, kulturze, radości życia. Opiekę artystyczną nad projektem sprawuje Chris Baldwin, kurator Europejskiej Stolicy Kultury 2016 ds. performance.

III Nocny Półmaraton Wrocław „Mosty” połączą także miłośników kultury z gośćmi, którzy przyjadą do Wrocławia na największą imprezę sportowo-rekreacyjną w mieście, czyli III Nocny Półmaraton Wrocław, który przebiega 20 czerwca przez kilkadziesiąt ulic (i kilka mostów) stolicy Dolnego Śląska. Siedem i pół tysiąca biegaczy będzie mogło uczestniczyć w widowiskach Europejskiej Stolicy Kultury na mostach, a tysiące uczestników „Mostów” dopingować maratończyków.

Więcej o czerwcowych wydarzeniach można dowiedzieć się na stronie: www.wroclaw2016.pl.



Dźgnął ojca nożem

33-letni Jarosław B. najpierw pobił swojego ojca, a potem ugodził go nożem. Na szczęście mężczyzna przeżył atak. Sprawą zajmie się teraz lubiński sąd. Prokuratura właśnie skierowała akt oskarżenia w tej sprawie. Do zdarzenia doszło 16 grudnia ubiegłego roku w jednym z mieszkań w bloku na Przylesiu. Jarosław B. przyszedł do domu rodziców i pokłócił się z matką. Ojciec stanął w obronie kobiety i wtedy został zaatakowany przez syna. Jarosław B. bił go rękami po głowie, a potem wyciągnął nóż i ugodził go w brzuch. Ojciec trafił do szpitala, ale na szczęście przeżył. – Mimo że Jarosław B. pchnął ojca nożem, rodzice odmawiają składania zeznań. Mają do tego prawo jako osoby najbliższe – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. Sam Jarosław B. nie przyznaje się do winy. Zebrane dowody świadczą jednak przeciwko niemu. Mężczyzna został zatrzymany przez policję dopiero kilka miesięcy po tym wydarzeniu. 33-latek ukrywał się. Miał odbyć karę zastępczą za wcześniejsze rozboje i kradzieże. Mężczyźnie grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

MRT

Motocykl zderzył się z osobówką

Na krajowej trójce motocykl zderzył się z samochodem osobowym. Do wypadku doszło 6 czerwca około godziny 11. Na krajowej trójce na wysokości zjazdu do salonu volkswagena zderzyły się motocykl i volkswagen. – Oba pojazdy jechały w tym samym kierunku, w stronę Polkowic – informuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – 29-letni mieszkaniec powiatu polkowickiego, który kierował motocyklem, trafił do szpitala. Po przebadaniu okazało się, że doznał jedynie ogólnych potłuczeń – dodaje policjant. 34-letni kierowca volkswagena, mieszkaniec powiatu nowogrodzkiego, nie doznał żadnych poważniejszych urazów. Obaj mężczyźni nie potrafili zgodzić się co do tego, jak doszło do zderzenia. Każdy z nich przedstawiał inną wersję. Dlatego to sąd rozstrzygnie, kto zawinił.

MRT

» Nie wiadomo czy się śmiać, czy płakać. Bo okazuje się, że głupota ludzka nie zna granic!

„Nie odzywam się z żoną. Proszę, aby policjanci przyjechali i spytali ją, gdzie są kluczyki od samochodu” albo „Nie odzywam się z żoną, a ona od kilku dni nic nie robi w gospodarstwie. Proszę przyjechać i nakazać jej zajęcie się nim” – to tylko nieliczne z przykładów, z jakimi mieszkańcy naszego powiatu dzwonią na policję. Co gorsza, dla żartu wzywają też pogotowie, zapominając, że w tym czasie ktoś naprawę może potrzebować pomocy ratowników.

Tylko jednego dnia służby odnotowały dwa fałszywe zgłoszenia. Na pogotowie zadzwonił 34-letni mężczyzna. Powiedział, że natychmiast potrzebuje pomocy, bo drętwieją mu nogi. Zespół pogotowia nie mógł dostać się do mieszkania, więc na miejsce kierowane były następane służby.

– Policjanci wraz z ratownikami próbują dostać się do środka, ale nikt się nie odzywa. Powiadają straż pożarną, która wyważa drzwi. Wewnątrz nikogo nie ma – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Po chwili w ukrycia wychodzi zawiadamiający mężczyzna, który cały czas obserwował akcję służb ratowniczych. Jak tłumaczył poli-



Tylko jednego dnia służby odnotowały dwa fałszywe zgłoszenia

Głupota ludzka nie zna granic!

cjantom, zaalarmował pogotowie, bo się zestresował – dodaje.

34-latek został ukarany 500-złotowym mandatem.

Z karą musi się też liczyć 55-letnia lubinianka. Kobieta zadzwoniła do dyżurnego lubińskiej policji informując, że przed chwilą telefonicznie skontaktowała się z nią córka i poinformowała, że jej dwuletnie dziecko nie oddycha.

Pod wskazany adres natychmiast zostało skiero-

wane pogotowie oraz policja. – W mieszkaniu nikogo nie ma, nikt nie otwiera drzwi. Funkcjonariusze ustalają, że matka dwulatka wyszła z domu, sąsiedzi nie widzieli dziecka. Policjanci cały czas próbują ustalić, gdzie jest. W końcu odnajdują ją – opowiada rzecznik policji.

Jak się okazało, z dzieckiem wszystko w porządku. Jego matka dwa dni wcześniej pokłóciła się z babcią dwulatka. Panie się nie odzywały.

Funkcjonariusze dotarli do zgłaszającej – była pijana. Nie potrafiła racjonalnie wytłumaczyć swojego zachowania. – Sprawa trafi do sądu. Za bezpodstawne zaalarmowanie służb ratunkowych grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywna do 1,5 tys. zł. Ponadto w obu przypadkach służby ratunkowe mogą wystąpić o zwrot kosztów przeprowadzenia niepotrzebnej akcji – zaznacza Jan Pocięcha.

To tylko dwa przypadki, ale – jak mówi rzecznik – lu-

binianie dzwonią z wieloma błahymi sprawami. – Pamiętajmy, że numery alarmowe służą do ratowania życia i zdrowia, a nie rozwiązywania konfliktów czy też po prostu zabawy. Ludzie dzwonią z błahostkami, nie zdając sobie sprawy, że w ten sposób angażują służby ratunkowe, które w tym czasie mogą być tam, gdzie naprawdę ktoś może potrzebować ich pomocy – podkreśla oficer prasowy.

MARIOLA SAMOTICHA

Jechał za szybko, dlatego zginęli

■ 34-letni Piotr U., który doprowadził do wypadku w Miłosnej w październiku ubiegłego roku, usłyszał zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Prokuratura ustaliła, że gdyby mężczyzna jechał wolniej, mógł uniknąć zderzenia z przystankiem. W tym zdarzeniu zginęli trzej jego koledzy.

18 października ubiegłego roku Piotr U., mieszkający w okolicach Głogowa, jechał samochodem wraz z trzema swoimi kolegami – 25-, 26- i 36-latkami – z podlubińskich miejscowości do Wrocławia.

W Miłosnej, pędząc z prędkością 100 kilometrów na godzinę, uderzył w ceglany przystanek autobusowy. Dwaj pasażerowie zginęli na miejscu, trzeci zmarł w szpitalu.

Piotr U. skręcił w bok, ponieważ z drogi podporządkowanej od strony Miłoradziej wyjechał samochód, wymuszając pierwszeństwo. Do tej



Piotr U. w Miłosnej, pędząc z prędkością 100 kilometrów na godzinę, uderzył w ceglany przystanek autobusowy. Dwaj pasażerowie zginęli na miejscu, trzeci zmarł w szpitalu

pory nie udało się zidentyfikować ani auta, ani jego kierowcy.

– Powołany w sprawie biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych

stwierdził, że gdyby kierujący prowadził pojazd z prędkością dopuszczalną (50 km/h – przyp. red.), a nawet z prędkością 70-80 km/h, zatrzymałby pojazd na skrzyżowaniu

z drogą podporządkowaną, nie mając na torze swego ruchu żadnej przeszkody – mówi Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Odległość, w ja-

kiej znajdował się Piotr U. od środka skrzyżowania w chwili, gdy nieustalony pojazd wjechał na jego pas ruchu, wynosiła 65-75 m. Poruszając się z prędkością 100-105 km/h, na zatrzymanie potrzebował aż 87-114 metrów – dodaje.

Biegły stwierdził także, że do wypadku przyczynił się również kierujący samochodem, który wyjechał z drogi podporządkowanej. – Materiały w tym zakresie, przyczynienia się do zaistniałego wypadku drogowego poprzez wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, wyłączono do odrębnego postępowania – dodaje prokurator Łukasiewicz.

Piotrowi U. postawiono zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Mężczyzna nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Grozi mu kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Rejonowy w Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA



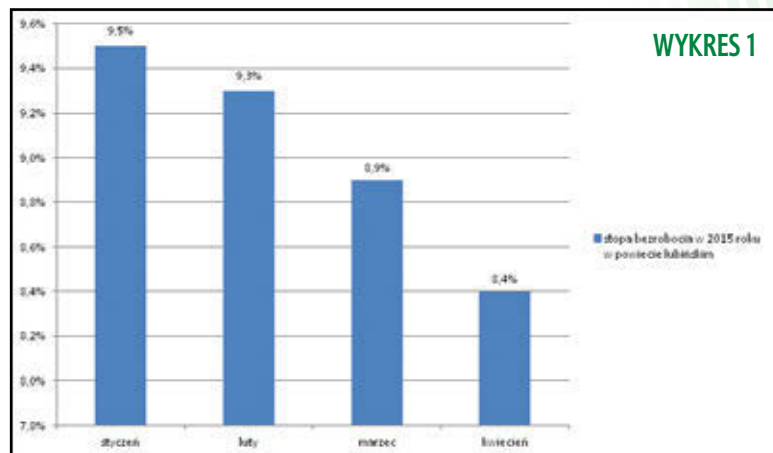
POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, faks 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

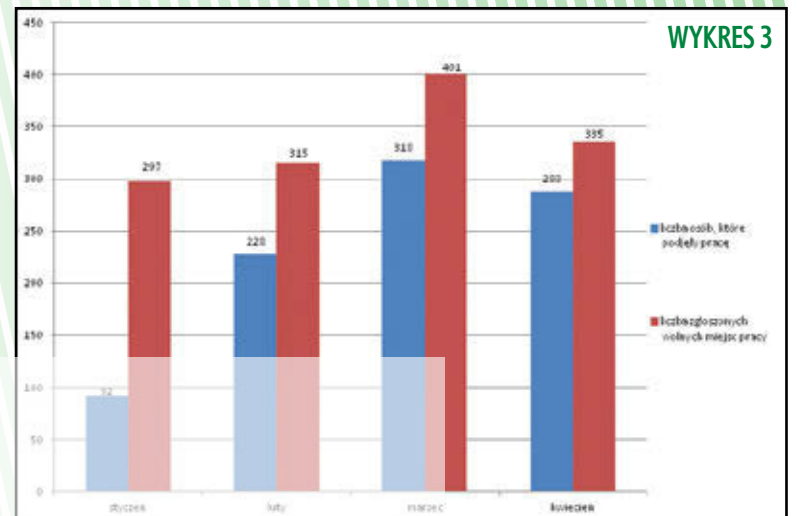
Bezrobocie mocno w dół!

Statystyki Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie odnotowują znaczącą poprawę sytuacji na rynku pracy. Stopa bezrobocia od stycznia br. systematycznie maleje i na koniec kwietnia wynosiła 8,4%.

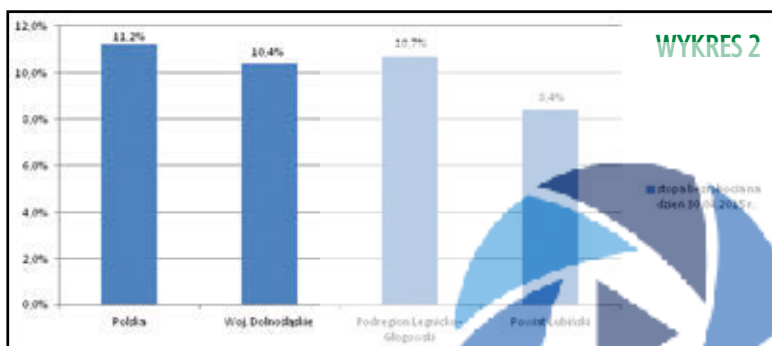
Po raz ostatni tak niski poziom bezrobocia w powiecie lubińskim odnotowano na koniec lipca 2010 roku (wykres 1).



Na malejące bezrobocie bez wątpienia wpływ ma systematycznie poprawiająca się sytuacja gospodarcza, ale też pora roku, a zatem podejmowanie przez osoby bezrobotne prac sezonowych. W urzędzie systematycznie wzrasta liczba osób podejmujących pracę oraz liczba składanych ofert pracy przez pracodawców. W pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku apogeum tego zjawiska zaobserwowano w marcu (wykres 3).



Również w skali całego kraju nasz powiat wypada korzystnie* (wykres 2):



Liczba osób poszukujących pracy mogłaby maleć w większym stopniu, lecz wzrastające koszty działalności gospodarczej w połączeniu ze słabym dopasowaniem kwalifikacji osób bezrobotnych do potrzeb przedsiębiorstw powodują, że tempo, w jakim przybywa nowych ofert nie jest imponujące. Część ofert pracy zgłaszanych do urzędu nie jest zrealizowana właśnie z powodu braku w rejestrach urzędu osób spełniających oczekiwania pracodawców. Dlatego też prognoza urzędu na najbliższe miesiące jest taka, że stopa

bezrobocia będzie obniżać się nadal, lecz nie będzie to proces gwałtowny.

PIOTR BODAJ

*stan danych na dzień 30.04.2015 r. z uwagi na brak danych GUS za maj/br.

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

Inwestycja
ul. GÓRNICZA

**WIOSENNA
PROMOCJA !!!**

**MIESZKANIA
W MDM**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Stuknął mu ROCZEK

» Park Wrocławski, taki, jakim go znamy dzisiaj, skończył okrągły rok. – Park okazał się dużym sukcesem, mimo różnych opinii, jakie się wcześniej pojawiały. Działamy 365 dni w roku. Dziękujemy wszystkim, którzy nas odwiedzają – mówi Marek Zawadka, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej, które zarządza parkiem.

Park Wrocławski po przebudowie otwarto dokładnie 1 czerwca. To miejsce przez ostatni rok cały czas się zmieniało. Nawet w tej chwili prowadzone są tu prace – przycinane drzewa, budowane ogrodzenie. Sadzone są też nowe kwiaty i drzewa.

– Dopiero za kilka lat będzie widać, jak ten park ma wyglądać docelowo. Urosną rośliny, które teraz sadzimy – dodaje Marek Zawadka.

Ostatnio CEP rozłożył leżaki, by każdy mógł na nich przysiąść i odpocząć. A w wakacje w weekendy na młodszych i starszych będą czekać różnie atrakcje. Przez ostatni rok przybyło też sporo ptaków i zwierząt w minizoo.

– Szczerze mówiąc, to niektóre narodziny kompletnie nas zaskoczyły. Przestaliśmy robić konkursy na nazwanie

nowo narodzonych zwierząt w naszym minizoo, bo było ich takie zatrzęsienie – śmieje się dyrektor Zawadka.

Rzeczywiście przez ostatni rok na świat przyszło tutaj dużo zwierzątek. Pierwsza była kózka Lubinka, potem urodziły się między innymi świnki maskowe, króliki, owieczki i kucyki.

Planów Centrum Edukacji Przyrodniczej ma sporo, ale zdradza jedynie te najbliższe. Właśnie skończono budowę nowego wybiegu dla kóz i kucyków. Być może niedługo po parku będą spacerować wolno puszczane pawie. Króliki też zmieniają miejsce zamieszkania.

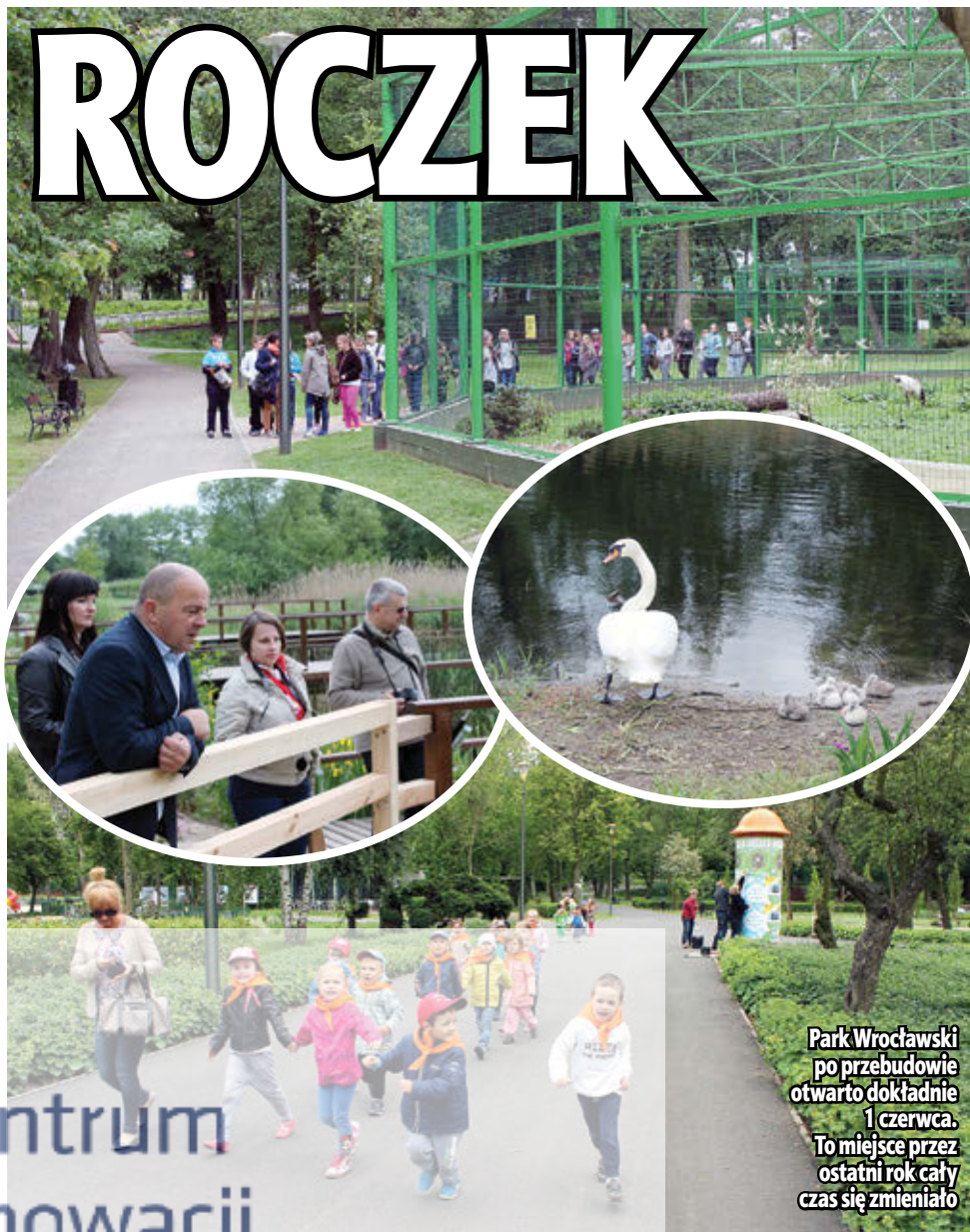
Jednak ze zwierzętami wolno chodzącymi trzeba szczególnie uważać. Ostatnio ucierpięła łabędzica. – Gdy park jest zamykany, tu cały czas toczy się życie, a nawet

walka na śmierć i życie. Założyliśmy elektryczne pastuchy na woliery, żeby chronić ptaki przed kunami i od tamtej pory mamy spokój. Jednak ostatnio w starciu z norką ucierpięła wolno chodząca łabędzica – mówi Marek Zawadka.

Ludzie dołożyli jeszcze swoje, próbując przepędzić ptaka patykami, żeby zobaczyć lub zrobić sobie zdjęcie z pisklakami.

– Musimy sobie radzić z osobami, które nie rozumieją, że nie wolno szturchać patykami zwierząt. Musimy też usuwać gniazda os, które pojawiają się tutaj co jakiś czas – wylicza ostatnie problemy pracowników parku Zawadka. – Na szczęście nie mieliśmy aktów wandalizmu. Ludzie sami siebie nawzajem upominają, żeby nie niszczyć, tego co tutaj mamy – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Maria Czachórska

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Muza

www.ckmuza.eu

JURASSIC WORLD
2D i 3D

Premiera w Kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 12 - 25 czerwca

Bilety już od 15 zł! Rezerwacja bilektów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

LUBIN DANCE

VI DZIECIĘCY I MŁODZIEŻOWY PRZEGLĄD
TANE CZNY DOLNEGO ŚLĄSKA

SOBOTA
13 CZERWCA
11:00

CK „MUZA”
DUŻA SALA

BILETY 10 ZŁ

SZCZEGÓLNE INFORMACJE

WWW.CKMUZA.EU

Dwudniowa impreza



» Przez dwa dni mieszkańcy Ścinawy bawili się podczas święta swego miasta. Było sporo atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i dla starszych. Wręczono również Nagrodę Miasta i Gminy Ścinawa dla zasłużonego mieszkańca.

Pierwszego dnia pogoda sprzyjała ścinawianom. W tak gorący dzień nie mogli narzekać na nudę. Były animacje dla dzieci. Na scenie wystąpili studio piosenki działające przy Centrum Turystyki i Kultury oraz Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej. Spore zainteresowanie wzbudził dynamiczny pokaz karate ścinawskiego klubu Goju Ryu Shuseikan.

Była też okazja, aby się pośmiać. Mieszkańców do łez rozbawił Kabaret z Konopi.

Gwiazdą sobotniego wieczoru był Janek Samołyk, który wraz z zespołem zaprezentował mieszankę brytyjskiego rocka i polskiej poezji śpiewanej.

Na koniec odbyła się dyskoteka pod gwiazdami. Tańczącym przygrywał zespół Bodzio Dance, a potem z muzyką elektroniczną wystąpili Space of Sound Team.

Drugi dzień, choć nie był już tak słoneczny jak sobota, również ściągnął na imprezę wielu ścinawian.

Ważnym punktem tego dnia było przyznanie Nagrody Miasta i Gminy Ścinawa dla zasłużonego mieszkańca. W tym roku otrzymał ją Kazimierz Makuchowski, wieloletni pracownik ośrodka kultury, który z wielkim zaangażowaniem, już od ponad 40 lat, pracuje jako animator

i instruktor. Statuetkę wręczył mu burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła.

Pierwszą z gwiazd drugiego dnia obchodów święta miasta była grupa Mayestat. Natomiast wienieką na torcie okazał się występ popularnego zespołu Loka.

–Pomimo chłodnego dnia, świetnie się bawimy – mówi jedna z uczestniczek ścinawskiej imprezy. – To jedyna okazja, żebyśmy mogli usłyszeć tak dużo znanych utworów i ciekawych zespołów w jeden weekend – dodaje.

Na zakończenie dwudniowej imprezy odbył się pokaz fajerwerków.

ANNA KUBIK



reklama

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie

ogłasza II ustny przetarg nieograniczony (licytację) na sprzedaż

**samochodu ciężarowego
marki Renault Kangoo Express**

rok produkcji 2004, cena wywoławcza – 5.600,00 zł netto

Przeznaczony do sprzedaży pojazd można obejrzeć w każdy dzień roboczy w godzinach od 10.00 do 12.00, na Bazie Zaplecza Technicznego MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie, przy ul. Rzeźniczej 1. Informacji udziela p. Jacek Dudczak, tel. 697 902 847.

Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu 18 czerwca 2015 r.
o godzinie 11.00 w siedzibie MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie,
przy ul. Rzeźniczej 1 w Sali Narad (pok. nr 202).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu należy wpłacić do 18 czerwca 2015 r. do godz. 10.45 w kasie w siedzibie Spółki. Dodatkowe informacje na stronie internetowej www.mpwik.lubin.pl

Z FAJERWERKAMI



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

reklama

KREDYTY

GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, FIRMOWE

GWARANCJA PRODUKTÓW BANKOWYCH

KWOTA KREDYTU	RATA
10.000 zł	137 zł
30.000 zł	342 zł
50.000 zł	577 zł
100.000 zł	1009 zł

ODDŁUŻANIE * przykładowe raty

OPROCENTOWANIE od 4,99%

BEZPŁATNA ANALIZA

WYNEGOCJUJEMY WARUNKI
ZGODNIE Z TWOIMI POTRZEBAMI
ZAPEWNIAMY PEŁNE DORADZTWO

- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ GRANIC WIEKOWYCH
- BEZ WSTĘPNYCH OPŁAT
- DLA OSÓB, KTÓRE TRAFIŁY DO BIK, KRd, ERIF, BIG
- CZYSZCZENIE REJESTRÓW BIK, KRd, ERIF, BIG
- MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA RAT

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-17.00
ul. Armii Krajowej 28A, 1 piętro
59-300 Lubin

76 754 14 14
796 063 770

Credit consulting
Centrum Analiz Kredytowych

reklama nie stanowi oferty w rozumieniu KC



Powiatowe

Od lipca jedna wspólna komunikacja

» Nie będzie już podziałów na gminną i miejską, z kolei w Ścinawie pojawią się autobusy, których dotąd nie było w ogóle – od lipca rusza jedna wspólna komunikacja w całym powiecie lubińskim. W prawie całym, bo ze wspólnego projektu wyłamała się gmina Rudna.

Nad całością projektu czuwać będzie lubiński magistrat. Zgodzili się na to radni wszystkich trzech gmin – Lubina, gminy wiejskiej Lubin i gminy Ścinawa. Później stosowne porozumienie z prezydentem Robertem Raczyńskim zawarł wójt Tadeusz Kielan i burmistrz Krystian Koszyła. Na jego mocy gminy będą przekazywać miastu pieniądze na opłacenie kursów autobusów na ich terenie.

Tym samym teraz wszędzie będą już kursować te same żółte autobusy z PKS. Szczegółowy rozkład jazdy jest jeszcze opracowywany. Szczegóły zdradza na razie



Od przyszłego roku organizacją komunikacji w trzech gminach zajmie się powiat lubiński

gmina Lubin. Od lipca wybrane kursy linii 104 będą teraz jeździć przez ulice Witosa i Polną w Raszówce, uproszczony zostanie też przebieg trasy linii 102 między Gorzycą i Krzeczynem Małym – zlikwidowany zostanie wjazd pod remizę w Krzeczynie Wielkim pomiędzy Krzeczynem Małym i Lubinem.

Zmieni się też trasa linii 103 – autobusy z Lubina poja-

dą od Księginic bezpośrednio do Czerńca, następnie wrócą do miasta przez Siedlce i Księginice. Linia 103 będzie kursowała wyłącznie w dni robocze, natomiast w soboty i niedziele do Siedlec i Czerńca skierowane zostaną kursy linii 102 na wydłużonej trasie z Dąbrowy Górnej. Od lipca zawieszane będą też wybrane kursy weekendowe oraz wieczorne w dni robocze. Zmie-

nione zostaną też godziny odjazdów wybranych kursów.

Dodajmy, że od przyszłego roku organizacją komunikacji w trzech gminach zajmie się już powiat lubiński. Wcześniej ogłoszony zostanie przetarg i wybrany wspólny przewoźnik. Do tego czasu mieszkańcy wozić będzie – według starej umowy zawartej z miastem – lubiński PKS.

MARIOLA SAMOTICHA



RADNI. Jaka praca, taka płaca

Radni powiatowi będą więcej zarabiać. Ale jest jeden warunek – ich diety wzrosną, jeśli będą w pełni zaangażowani w pełniony mandat. Jeśli nie, dostaną jeszcze mniej. Taką uchwałę podjęto na ostatniej sesji.

– Przede wszystkim dieta to nie jest wynagrodzenie za pracę radnego tylko rekompensata utraconego wskutek wykonywania mandatu zarobku i poniesionych w związku z tym kosztów. Przyjęte na sesji nowe zasady ich wypłacania spowodują, że radni, którzy będą pełnić swój mandat z pełnym zaangażowaniem, uczestnicząc we wszystkich posiedzeniach sesji, komisjach i na dyżurach radnych, otrzymają wyższą dietę niż dotychczas – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Dotyczy to głównie radnych, którzy do tej pory otrzymywali najniższą dietę z uwagi na to, że nie pełnią funkcji przewodniczącego rady powiatu, jego zastępców oraz przewodniczących komisji i ich zastępców. W pozostałych przypadkach kwota ta wzrośnie znacznie mniej.

Nowe zasady wypłacania diet mają również skutek odwrotny. – Jeśli radny będzie nieobecny na sesji rady powiatu, jego dieta zostanie pomniejszona aż o 30 procent. Za nieobecność na posiedzeniu komisji bądź na dyżurze, dieta ulegnie zmniejszeniu o 20 procent. W przypadku nieobecności na wszystkich wymienionych procent ten sumuje się – dodaje Adam Myrda.

Zasady wypłacania diet radnym powiatu lubińskiego nie były zmieniane od piętnastu lat.

MARTA SOBOTKIEWICZ



Pieniądze na remont kościoła

Zabytkowy kościół w Dzieszławiu doczeka się remontu dachu. Radni powiatu lubińskiego podjęli uchwałę o przekazaniu 50 tysięcy złotych na ten cel.

Dotacja udzielona zostanie parafii rzymsko-katolickiej pw. Matki Bożej Bolesnej w Tymowej, a środki przeznaczone zostaną w całości na prace remontowe i konserwatorskie kościoła filialnego w Dzieszławiu. Remont ma powstrzy-

mać proces degradacji kościoła oraz zabezpieczyć jego wnętrza przed zalaniem wodą opadową.

Kościół w Dzieszławiu jest znaczącym przykładem nurtu śląskiej, neogotyckiej architektury sakralnej o dużym znaczeniu lokalnym. Stanowi świadectwo minionej epoki, którego zachowanie leży w interesie społecznym.

Całkowity remont dachu kościoła wyniesie ponad 150 tysięcy złotych.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Będzie więcej patroli



Zbliża się lato. Dla jednych to czas radości, dla innych czas walki z hałasem i powracającymi do domów imprezowiczami. Za bezpieczeństwo publiczne odpowiada miasto i gmina – to one, szczególnie w okresie wakacyjnym, mobilizują się i podejmują dodatkowe przedsięwzięcia w celu zminimalizowania najczęściej występujących w tym okresie zagrożeń. Swoje zadania realizują przy współpracy z policją.

Czy zostanie zwiększona liczba patroli, które w weekendy pilnują porządku w mieście? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do Jana Pocięchy, rzecznika lubińskiej komendy.

– Z analizy przeprowadzonej przez policjantów z wydziału prewencji wynika, że w ostatnim czasie na naszych ulicach jest bardzo spokojnie. Będą jednak zwiększone patrole w okresie wakacyjnym, ponieważ urząd miejski co roku przeznaczają na to środki finansowe i w tym okresie właśnie pełnione są patrole ponadnormatywne. Policjanci w dniach wolnych od służby pełnią służbę na terenie miasta – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Rzecznik dodaje też, że w okresie wakacyjnym pracę lubińskich mundurowych wspierają ich koledzy z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji z Legnicy, którzy również patrolują ulice Lubina.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA

Nie muszą już stać w błocie

■ Powiat lubiński, w ramach prac związanych z remontami chodników, wybudował peron przystankowy w Dziewinie. Dotychczas mieszkańcy w deszczową pogodę czekali na autobus stojąc w błocie.

nie tej nawierzchni kostką brukową i dzisiaj mieszkańcy Dziewina mogą korzystać z bezpiecznego i utwardzonego przystanku – mówi Andrzej Sajak, sołtys Dziewina. Powiat lubiński w ramach tego zadania planuje w tym roku wykonać remon-



– Wystąpiliśmy z prośbą do starostwa o utwardzenie nawierzchni i dzisiaj mieszkańcy Dziewina mogą korzystać z bezpiecznego i utwardzonego przystanku – mówi sołtys Andrzej Sajak

Fot. Andrzej Sajak

– Peron był tu bardzo potrzebny. Wcześniej z funduszu sołectwa zakupiliśmy wiatę przystankową, lecz kiedy padał deszcz i tak mieszkańcy stali w wodzie. Wraz z radą sołectwa wystąpiliśmy z prośbą do starostwa o utwardze-

ty chodników w kilku miejscowościach oraz rozpocząć procedury związane z budową chodnika w Osieku oraz na odcinkach Karczowiska – Raszkówka i Szklary Górne – Owczary.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Dzieci pojedą na wakacje

■ Dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo-wychowawczych na terenie powiatu lubińskiego pojedą na wakacje. Radni podjęli uchwałę o zwiększeniu wysokości środków finansowych przeznaczonych na utrzymanie jednego dziecka w placówce o jednorazową kwotę tysiąca złotych.

Dofinansowanie wypoczynku w okresie letnim poza miejscem zamieszkania dotyczy dzieci w wieku od 6 do 18 lat.

– Wyjazdy wakacyjne zarówno zorganizowane, jak

Dofinansowanie wypoczynku w okresie letnim poza miejscem zamieszkania dotyczy dzieci w wieku od 6 do 18 lat

również wspólne wyjazdy z opiekunami mają ogromne znaczenie dla prawidłowego rozwoju dzieci. Wy-



Fot. Freeimages.com

chowankowie mają okazję poznać nowe regiony kraju i uczestniczyć w zorganizowanych wycieczkach, zawodach sportowych i rekreacyjnych. Ponadto poznają rówieśników, nawiązują przyjaźnie oraz uczą się odpowiedzialności za własne postępowanie w trakcie po-

bytu poza placówką – mówi Alina Tarczyńska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lubinie.

Jednorazowo o 400 złotych zwiększona została również kwota na pokrycie niezbędnych wydatków związanych z potrzebami dziecka przyjmowanego do

placówki opiekuńczo-wychowawczej.

– Środki te przeznaczone są na zakup rzeczy umożliwiających normalne funkcjonowanie dziecka, takich jak na przykład łóżko czy biurko do nauki – dodaje Alina Tarczyńska.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Strażacy pokazali na co ich stać

» Aż trzystu strażaków przyjechało do Lubina. Rywalizowali w 12. Mistrzostwach Województwa Dolnośląskiego w Sporcie Pożarniczym. Jedną z konkurencji była sztafeta 4x100. Nie była to jednak zwykła sztafeta, a pożarnicza. Zawodnicy musieli między innymi zgasić ogień, jak najszybciej rozwinąć węże strażackie i wbiec po drabinie.

– Przyjechali do nas strażacy z 26 komend z całego województwa dolnośląskiego – mówi brygadier Marek Kamiński, zastępca komendan-

ta Państwowej Straży Pożarnej z Lubina. – Każda drużyna liczy po 12 strażaków, więc w sumie mamy ich tu dzisiaj około 300 – wylicza.

Strażacy startowali w dwóch konkurencjach: sztafeta 4x100 z przeszkodami i pożarnicze ćwiczenia bojowe. Najlepsza drużyna wyłoniona podczas zawodów weźmie udział w ogólnopolskim finale, który zostanie rozegrany za dwa tygodnie w Częstochowie.

– Co roku mistrzostwa odbywają się w innym mieście. My jesteśmy ich gospodarzem po raz drugi. Wcześniej organizowaliśmy je w 2001 roku – dodaje brygadier Marek Kamiński.

W zawodach wzięli udział tylko zawodowi strażacy. Niektóre konkurencje były naprawdę widowiskowe: strażacy musieli jak najszybciej zgasić ogień, później był bieg z drabiną i szybka wspinaczka.

Zawody wygrali strażacy z Milicza. Drugie miejsce zajęła drużyna z Ząbkowic Śląskich, a trzecie z Kłodzka.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska



Do Lubina przyjechali strażacy z 26 komend

» 50 tysięcy złotych przekazali radni ze Ścinawy na remonty i prace konserwatorskie w kościołach z terenu gminy. Ponadto tutejsze świątynie zostały też wsparte przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego 80 tysiącami oraz lubiński powiat – 50 tysiącami złotych.

Parafia w Dłużycach otrzymała od władz Ścinawy najwięcej, bo 20 tysięcy złotych, ale pieniądze te zostaną rozdysponowane na cztery kościoły. Kościół filialny pw. Wniebowzięcia NMP w Zaborniu otrzyma 5 tysięcy złotych. Pieniądze te zostaną przeznaczone na opracowanie projektu budowlanego remontu wnętrza, wzmocnienia i impregnacji elementów drewnianych więźby oraz stropów, ocieplenia stropu, wentylacji wraz z uzgodnieniami oraz kosztorysem inwestorskim.

Kolejne 5 tysięcy złotych trafi do kościoła filialnego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Jurczu. Za tę sumę wykonana zostanie opaska osuszająca wokół kościoła oraz orynnowanie budynku.

Za następne 5 tysięcy kościół filialny pw. św. Piotra i Pawła w Dzieńwinie opracuje projekt budowlany remontu wnętrza.

I ostatnie 5 tysięcy złotych trafi do kościoła parafialnego pw. Chrystusa Króla w Dłużycach. Pieniądze przeznaczone zostaną na opracowanie projektu budowlanego w zakresie wzmocnienia ścian, wzmocnienia i impregnacji więźby dachowej, ocieplenia stropu, naprawy i wymiany tynków wewnętrznych, malowania wnętrza wraz z uzgodnieniami oraz kosztorysem inwestorskim.

Natomiast parafia pw. św. Michała Archanioła w Olszanach otrzymała na kościół filialny pw. św. Wawrzyńca w Przychowej 10 tysięcy złotych. Środki przeznaczone zostaną na prace konserwatorskie i restauratorskie obrazu św. Wawrzyńca znajdującego się na ołtarzu głównym.

Kolejne 10 tysięcy trafi do parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Tymowej na konserwację drewnianego, polichromowego stropu.

Parafia pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wielowsi również dostanie 10 tysięcy złotych. Naprawi za to spękane ściany, wymieni obróbkę blacharską, uzupełni ubytki w tynku, pomaluje elewację kaplicy – mauzoleum rodziny Scholz.

Jeden z kościołów z gminy Ścinawa otrzymał również wsparcie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Parafia pw. św. Michała Archanioła w Olszanach zyskała 80 tysięcy złotych na konserwację barokowego ołtarza drewnianego z obrazami Wilimanna.

Ponadto powiat lubiński przekazał 50 tysięcy złotych parafii w Tymowej na prace remontowo-konserwatorskie dachu kościoła filialnego Wniebowzięcia NMP w Dzieńwiniu.

MARTA CZACHÓRSKA

PIENIĄDZE na kościoły



10 tysięcy złotych trafi do parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Tymowej na konserwację drewnianego, polichromowego stropu

Fot. PanelFlint

ZUS ostrzega przed oszustami

Dzwonią lub wysyłają maile, informując, że są pracownikami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i chętnie pomóc w przeliczaniu świadczeń – to oszuści, którzy podszywają się pod urzędników. ZUS ostrzega, że oszuści kierują do emerytów zawirowaną korespondencją elektroniczną i namawiają do płatnych porad.

W ostatnim czasie wielu klientów ZUS otrzymało maile z informacją o możliwości przeliczenia emerytury w związku ze zmianą przepisów Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która wskazywała, że jej nadawcą był sam zakład.

– Dla osób zainteresowanych przeliczeniem świadczeń podany był adres kontaktowy dyrektora i zastępcy dyrektora oddziału ZUS. Mail zawierał również załącznik, który

był najprawdopodobniej zawirowany – informuje Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy ZUS. – Inni klienci odebrali z kolei telefony z informacją o możliwości przeliczenia emerytury w oparciu o nowe przepisy i sugestią spotkania z przedstawicielem ZUS – dodaje.

ZUS prostuje – nasi pracownicy nie przysyłają klientom korespondencji mailowej z informacją o możliwości skorzystania z przeliczenia świadczenia, nie kontaktują się też w tej sprawie telefonicznie.

– Stąd uczulamy i prosimy o ostrożność. Jeżeli ktokolwiek ma wątpliwość, co do wiarygodności kontaktujących się osób, prosimy o kontakt z Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numerem telefonu: 22 560 16 00 – przestrzega rzecznik.

MARIOLA SAMOTICHA

Będą nowe przystanki

■ Mieszkańcy wiele razy wzrwali się z tą sprawą do ścinawskiego ratusza, nie było więc na co czekać. W odpowiedzi na wnioski mieszkańców Tymowej i Dzieńławia rozpoczęto procedurę w sprawie wyznaczenia nowych przystanków autobusowych.

Obie wsie odwiedzili ścinawscy urzędnicy. Jak się okazuje, obecne położenie przystanków jest tam zdecydowanie odległe i uciążliwe dla rodzin mieszkających po drugiej stronie Tymowej czy Dzieńławia.

Wniosek mieszkańców Dzieńławia dotyczy lokalizacji przystanku w obrębie tzw. kolonii, natomiast jeżeli chodzi o Tymową, jej mieszkańcy wnioskowali o wyznaczenie przystanku w okolicach domów numer 93-99, od strony wsi Toszowice.

Na ostatniej sesji ścinawscy radni przyjęli uchwałę

w sprawie ustalenia wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych w tych wsiach, co ma ułatwić dojazd do szkoły i pracy.

Kolejnym zarządcą drogi, w tym przypadku powiat lubiński, otrzyma powyższą

uchwałę, a następnie, biorąc pod uwagę charakter drogi oraz warunki bezpieczeństwa, uwzględniając wstępną lokalizację, zobowiązany jest wskazać już ostateczną.

Powiat w dalszym etapie udostępni gminie część pa-

sa ruchu drogowego pod budowę obiektów przystankowych i przygotuje projekty, które po zaopiniowaniu i zatwierdzeniu pozwolą na usytuowanie nowych przystanków autobusowych.

ANNA KUBIK



Ścinawscy radni przyjęli uchwałę w sprawie ustalenia wstępnej lokalizacji nowych przystanków komunikacyjnych, co ma ułatwić dojazd do szkoły i pracy

Fot. Anna Kubik

Olimpijczyk w formie

Jacek Arentewicz, podopieczny szkoły pływania Shark przygotowuje się do wyjazdu na Igrzyska Europejskie do Baku, stolicy Azerbejdżanu.

Już tylko tygodnie dzieli naszego pływaka do wielkich zawodów, jakimi będą Igrzyska Europejskie. To tam w połowie czerwca wystartują najlepsi sportowcy z naszego kontynentu, m.in. mistrzowie świata w piłce siatkowej reprezentacja Polski. Będzie tam też Jacek Arentewicz, czołowy pływak w kraju.

Im bliżej zawodów, tym większa trema. Zawodnik na co dzień trenujący w Sharku Rudna wrócił z obozu reprezentacji z Dębicy. Ale nie miał zbyt długiego odpoczynku, bo zaraz potem wyjechał z klubem do Drzonkowa koło Zielonej Góry. To nie koniec, bo czeka go jeszcze obóz w Olsztynie, zaprzysiężenie na olimpijczyka w siedzibie PKOL-u, a później wylot do Baku.

Wraz z nim polecą tam Adrian Szajnicki. – Nie wi-

działem Jacka jeszcze w takiej formie – mówi trener. – Nie chcę zapeszać, ale ta impreza bardzo go napędza – dodaje.

Mówi się o tym, że Arentewicz jest w gronie kandydatów do medali. Będzie pływał na swoich koronnych dystansach na 100 i 200 m żabką, a także w narodowej sztafecie. Popłynie też w sprincie na 50 m, ale tam nie nastawia się na walkę.

– Rywalizacja będzie duża, stać Jacka na niespodziankę w tegorocznych rankingach europejskich, jest w ścisłej czołówce i ciągle się rozwija – zdradza Adrian Szajnicki. Obecnie w Europie z podobnymi czasami melduje się grupa 12 pływaków. Poza zasięgiem wydaje się być Rosjanin Chubkov (mistrz Rosji seniorów). W Baku będzie trzeba poradzić sobie z presją, ale i warunkami atmosferycznymi. Wtedy będą tam upały sięgające 40 stopni Celsjusza. Na dodatek wysoka wilgotność i zmiana strefy czasowej.

Wójt rozdał pieniądze



Razem przyznano 59 stypendiów

46 nagród za bardzo dobre wyniki w nauce, 12 za szczególne osiągnięcia sportowe i jedno za osiągnięcia artystyczne – wójt gminy Lubin Tadeusz Kielan rozdał stypendia dla najzdolniejszych. Młodzież otrzymała nie tylko gratulacje, ale też nagrody pieniężne – od 330 do 650 zł.

To już 37. edycja programu stypendialnego w gminie Lubin. Nagrodzono najzdolniejszych uczniów – od gimnazjalistów aż po studentów, ale też wyróżniających się wolontariuszy, działaczy, sportowców i trenerów. Z tej okazji w świe-

tlicy w Oborze zorganizowana uroczystą galę.

– Choć działacie na różnych płaszczyznach, macie wiele wspólnych cech. Robicie to z sercem, pełnym oddaniem, zaangażowaniem, poświęcając swój wolny czas, umiejętności i energię – choć mam czasem wrażenie, że tej energii tkwią w was niespożyte pokłady. Bardzo wam za to wszystko dziękuję – mówił do nagrodzonych wójt Tadeusz Kielan.

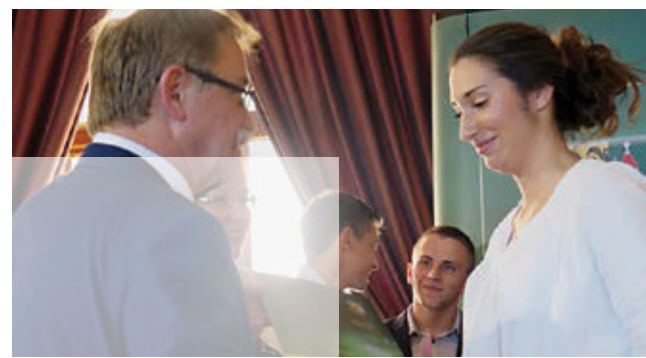
Osoby, którym zostały przyznane jednorazowe stypendia uzyskały bardzo wysokie wyniki w nauce. Wśród

stypendystów znalazło się: 10 gimnazjalistów, 11 uczniów szkoły średniej, 10 studentów studiów magisterskich i 15 studentów studiów licencjackich/inżynierskich. Dodatkowo 12 osób uhonorowano

nagrodami za szczególne osiągnięcia sportowe, a jedną osobę za szczególne uzdolnienia artystyczne. Razem przyznano 59 stypendiów.

Program stypendialny funkcjonuje w gminie Lubin od 19 lat. Stypendia przyznawane są dwa razy w roku. Wysokość nagrody za wyniki w nauce uzależniona jest od poziomu kształcenia i wyniosła w tym semestrze odpowiednio od 330 do 650 zł. Magistrowie otrzymali 650 zł, studenci studiów pierwszego stopnia tj. licencjacji i inżynierowie – 550 zł, uczniowie szkół średnich – 450 zł, a gimnazjaliści 330 zł. Natomiast wysokość stypendium za szczególne osiągnięcia sportowe i artystyczne różnicowana jest od ilości i szczebla osiągnięć i waha się od 200 do 600 zł.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. u.lubin.pl



Ten nietypowy przejazd pociągiem zorganizowało Przedszkole w Raszówce

Fot. Marta Czachórska

» To był niecodzienny widok. Do Lubina przyjechał jeden z najnowocześniejszych pociągów, jakim dysponują Dolnośląskie Koleje. Stał się atrakcją dla najmłodszych. Roześmiane przedszkolaki mogły go dokładnie obejrzeć, a także się nim przejechać.

„Jedźcie pociąg z daleka!” – śpiewały na całe gardło dzieci, które zajęły wszystkie miejsca w pociągu. Każde dostało na ten niezwykły przejazd specjalny bilet, który musiało pokazać konduktorowi.

Dla niektórych maluchów była to pierwsza okazja w życiu, żeby przejechać się pociągiem. A wszystko to z okazji Dnia Dziecka.

– Dzieci są przeszczęśliwe – mówi uśmiechając się Kata-

ryna Foryś, dyrektor Przedszkola w Raszówce, które zorganizowało tę wyjątkową atrakcję dla przedszkolaków. – Jeden z rodziców naszych dzieci jest maszynistą i dzięki niemu oraz dyrektorowi

Kolei Dolnośląskich Piotrowi Rachwałskiemu udało się zorganizować ten przejazd – dodaje.

Najpierw dzieci z Przedszkola w Raszówce wyjechały w krótką podróż do Lubina. Tutaj miały dłuższy postój. Dołączyły do nich maluchy z oddziału zamiejscowego w Lubinie Przedszko-

ła w Raszówce oraz z Przedszkola nr 2 z Lubina.

Była krótka przejażdżka w jedną i drugą stronę po lubińskich torach, zabawa i mnóstwo śmiechu. A następnie dzieci wróciły pociągiem do Raszówki, gdzie czekały na nie kolejne atrakcje.

– Mamy nadzieję, że w tym czasie, gdy te dzieci będą mo-

gły samodzielnie podróżować pociągiem, będą już tutaj wyremontowane tory i normalne połączenia kolejowe. W pewien sposób więc ten przejazd z okazji Dnia Dziecka jest dla nas zareklamowaniem się wśród nich – mówi Bogusław Molecki, dyrektor handlowy Kolei Dolnośląskich.

MARTA CZACHÓRSKA



Propozycja współpracy dla KGHM

» **Podczas spotkania w siedzibie KGHM Polska Miedź w Lubinie na temat strategii miedziowego koncernu na lata 2015-2020 z perspektywą do roku 2040 zaproszeni samorządowcy z regionu mogli wypowiedzieć się na temat przedstawionych celów, założeń i polityki spółki.**

Burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła wziął czynny udział w konferencji. Podczas wystąpienia odniósł się do wybranych elementów strategii KGHM i sfery społecznej odpowiedzialności biznesu prowadzonego w regionie przez koncern. Mając na uwadze kompensację szkód, jakie czyni w środowisku przemysł wydobywczy, złożył propozycję dotyczącą współpracy w zakresie utworzenia, a dalej funkcjonowania Regionalnego Ośrodka Edukacji Ekologicznej dla obszaru LGOM.

Na zakończenie swojego wystąpienia wódcarz Ścinawy wręczył prezesowi KGHM

projekt listu intencyjnego w tej sprawie. Poinformował również, że współpracę w zakresie utworzenia ROEE zadeklarowały już władze Lubina, powiatu lubińskiego oraz Stowarzyszenie LGD Kraina Łęgów Odrzańskich.

W preambule listu intencyjnego czytamy: „Mając na uwadze wzmocnienie samorządności, co wiąże się z odpowiedzialnością samorządu terytorialnego za sprawy ochrony środowiska i edukacji środowiskowej, samorządy oraz instytucje działające na obszarze LGOM podejmują inicjatywę zmierzającą do powołania ROEE, którego celem będzie prowadzenie edukacji



Foto: DS

ekologicznej uwzględniającej specyfikę regionu, lokalną tożsamość i tradycje kulturowe, ochronę bioróżnorodności, a także prowadzenie koniecznych działań kompensujących skutki degradacji obszarów objętych działalnością przemysłu, w tym zakresie”.

Burmistrz korzystając z obecności innych samorządowców (na spotkaniu obec-

ni byli m.in. prezydenci Głogowa i Legnicy) zaprosił ich również do współpracy i tworzenia ośrodka.

ANNA KUBIK

Dzień najmłodszych



Dużym zainteresowaniem cieszyło się malowanie garbusa. Foto: Paweł Flur

■ **Na stadionie w Ścinawie odbyła się impreza z okazji Dnia Dziecka. Zabawy dla najmłodszych zorganizowało Centrum Turystyki i Kultury.**

Zapewniono wiele atrakcji. Było malowanie twarzy, jazda na kucyku, koniku lub w bryczce. Przygotowano także kącik rycerski, ale największą radość maluchom sprawiły walki na piankowe miecze.

Zorganizowano również gry i konkursy sportowo-ruchowe ze słodkimi nagrodami. Pocięciem plenerowej imprezy była Myszka Mini, która zabawiała maluchy i częstowała cukierkami. Du-

żym zainteresowaniem najmłodszych cieszyła się też akcja malowania garbusa.

Po raz pierwszy w Ścinawie, na stadionie miejskim z okazji obchodów Dnia Dziecka byliśmy świadkami wyścigów rowerowych, zorganizowanych przez Stowarzyszenie MTB Obiszów Team z Grębocic.

Wszyscy najmłodszy uczestnicy ścinawskiego Dnia Dziecka, mieli okazję wziąć udział w losowaniu talonów zakupowych o wartości 200, 150 i 100 zł do zrealizowania w sklepach CCC, ufundowanych przez organizatorów rowerowej rywalizacji.

ANNA KUBIK

Na zakończenie swojego wystąpienia wódcarz Ścinawy wręczył prezesowi KGHM projekt listu intencyjnego



Nowa kompetencja gminy

Na kwietniowej sesji rada powiatu w Lubinie przekazała Ścinawie zarządzanie drogami powiatowymi na obszarze gminy w zakresie pełnienia funkcji inwestora. Odpowiedzią ścinawskiego samorządu było podjęcie w maju uchwały wyrażającej na to zgodę.

Obecnie strony przygotowują się do podpisania porozumienia, które określi szczegółowe zasady współpracy, nadzoru i odpo-

wiedzialności, a także wskaże wysokość dotacji, jaką powiat przekaze gminie Ścinawa na inwestycje drogowe.

– Podjęcie takiej współpracy przyniesie wiele korzyści. Przede wszystkim ścinawski samorząd, będąc bliżej problemów swoich mieszkańców i znając lepiej ich potrzeby, będzie mógł sam decydować o kolejności realizowanych inwestycji na drogach powiatowych w obrębie gminy –

komentuje sprawę burmistrz Koszyła.

Najprawdopodobniej już w bieżącym miesiącu Ścinawa powinna otrzymać w drodze podjętej uchwały przez radę powiatu dotację celową na inwestycje drogowe do realizacji w 2015 r. Mówi się o kwocie prawie 900.000 zł i zadaniach drogowych w Tymowej oraz Parszowicach.

ANNA KUBIK

Centrum Innowacji i Audiówizualnych
PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI
ODPADÓW KOMUNALNYCH

59-330 Ścinawa, ul. Wrocławska 17

Czynny:

w każdą środę w godzinach:

od 08:00 do 16:00 oraz

w każdą pracującą sobotę w godzinach:

od 09:00 do 15:00

tel.: 76/759 10 82, 76/753 87 39

Punkt przyjmuje selektywnie zebrane:

- ~ papier i tekturę
- ~ szkło bezbarwne i kolorowe
- ~ tworzywo sztuczne (np. plastik, folie)
- ~ odpady ulegające biodegradacji
- ~ metal
- ~ zużyte opony
- ~ odpady wielkogabarytowe (np. meble, dywany, elementy łazienkowe, okna, tapety)
- ~ zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (np. pralki, lodówki, kuchenki, kalkulatory)
- ~ odpady budowlano – remontowe (np. zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadów materiałów ceramicznych, styropian, zlewy, kaloryfery, futryny)
- ~ chemikalia

ZAPRASZAMY !!!

Czworonogi w potrzebie

Pięć psiaków i dwa koty potrzebują nowych domów. Jeśli nikt nie zechce ich przygarnąć, trafią do schroniska. Na początek dwa mieszańce husky – matka i syn (fot. 1). Zostały znalezione na ulicy Stawowej. Potrzebują właścicieli z sercem. Nowego domu szuka również cudowna suczka (fot. 2), która bardzo kocha ludzi.

(fot. 5). Są zdrowe i odrobaczone. Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzaków, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515,



Są jeszcze mieszańce labradora (fot. 3), który ma około siedmiu miesięcy, oraz młodziotka suczka (fot. 4) – trochę nieufna, ale bardzo sympatyczna. Ciepłego kąta potrzebują również pięciotygodniowe kocurki

najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

miejsce na twoją reklamę!
76/841 23 33
reklam@prossmedia.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł
Maksymalnie 12 miesięcy
Gwarantujemy 100% sukcesu!
Ananas
szybkie pożyczki (gotów!)
WYSTARCZY ZADZWONIĆ
tel. 530 814 491
Dzwońmy do klienta!
Credita Sp. z o.o., ul. Żeromskiego 21, 10-241 Poznań
www.ananas-pożyczki.pl

POSZUKUJEMY OSÓB DO PRACY NA TERENIE LEGNICY KRAWCOWA/SZWACZKA
DOJAZD ZORGANIZOWANY PRZEZ PRACODAWCĘ
Kontakt tel. 693 013 517
lub AZYMUT (KRAZ 10700)
Galeria Cuprum Arena Lubin (III poziom)

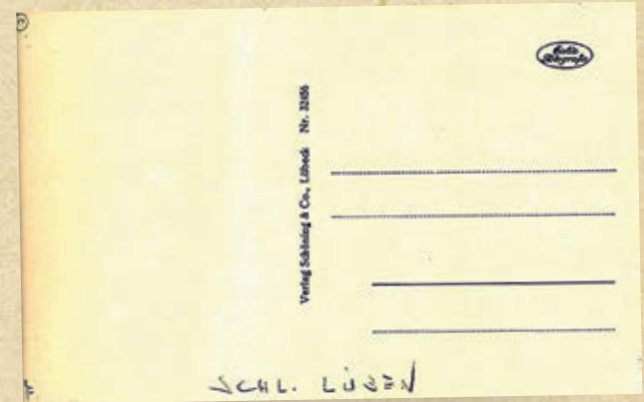
NATYCHMIASTOWE POŻYCZKI POD ZASTAW z rabatem do 15%
Najtaniej w całym mieście!
Kantor Wymiany Walut
- Ty decydujesz o cenie!!!
Możliwość transakcji u klienta w domu.
Zapraszamy serdecznie na ul. Stefana Wyszyńskiego 6 B. w Lublinie (osiedle Przylesie (obok Spółdzielni Mieszkaniowej))
603621964

ZOSTAŃ OPIEKUNEM SENIORÓW W NIEMCZECH LUB W ANGLII I ZARÓB 3000 EURO BRUTTO ZA WYJAZD. Tel. 506 289 100

! Historyczna Pocztówka (79)



Wydawca: Verlag Schöning & Co., Lübeck
Pocztówka bez obiegu pocztowego



LUBIN - KOŚCIÓŁ MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ (DUŻY KOŚCIÓŁ)

Podwieszony ganek łukowy łączący tzw. duży kościół z kampanią (dzwonnica) to miejsca pełne uroku. Identyczne zdjęcie można by zrobić i dzisiaj. W Lubinie jest takich miejsc niewiele, biorąc pod uwagę skalę destrukcji starej miejskiej zabudowy.

! Ciekawy zabytek (79)

LUBIN – MIEJSKIE MURY OBRONNE

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E

Podczas panowania księcia legnickiego Bolesława III Rozrządnego w latach 30. XIV wieku rozbudowano starą kasztelańską lubińską warownię, chociaż nieznana jest dziś skala i zakres tej realizacji. Położony we wschodniej części organizmu miejskiego zamek na bagnistym terenie nizinnym zaopatrzone we wzmacniający jego obronność system fos, nie połączono go jednak z fortyfikacjami miejskimi. Wiemy natomiast, że poważna rozbudowa zamku trwała także w okresie panowania jego syna, księcia Ludwika I Brzeskiego (1348-1358), który fortyfikując miasto wzmocnił również fortyfika-

cje zamkowe i być może to z jego polecenia dokonano połączenia fortyfikacji zamku z obwodem murów miejskich. Początkowo średniowieczny Lubin nie był miastem dużym, ale już w schyłku XIV wieku postrzegano go jako jeden z głównych ośrodków księstwa legnicko-brzeskiego. W skali całego Śląska, Lubin był zaliczany do miast średniej wielkości. Wybudowane w latach 1348-1358, w miejscu pierwotnych obwałowań ziemnych, mury miejskie zachowały się w około 70% ich dawnego przebiegu. Ich wysokość wynosiła wówczas około 4,5 metra, a grubość od 1,5 w partii szczytowej do



ponad 2 metrów w partii przyziemnej. Funkcje obronne murów wzmacniało 15 zamkniętych i otwartych od strony miasta baszt łupinowych, wzniesionych na planie prostokąta, które były rozmieszczone od siebie w odległości od 40 do 50 metrów. Do chwili obecnej w stanie szczytkowym zachowały się 2 baszty w odcinku południowym i 4 w odcinku północnym. Wejścia do miasta strzegły 3 bramy: Głogowska, Ścinawska oraz Legnicka, często zwana także Wrocławską. Najbardziej ufortyfikowana była brama Głogowska z zachowaną do dziś wieżą (basztą) bramną. Posiadała ona podwójne mury i przedbramie z potrójną fosą. Pozostałe bramy posiadały także podwójne mury oraz przedbramia, ale z podwójnymi fosami. Pod koniec XIV wieku w południowej części murów wybito furtę dla pieszych, która prowadziła na plac przykościelny. Ona również została zabezpieczona niewielkim przedbramie. Dodatkowe wzmocnienie obronne furty stanowiła znajdująca się

obok kwadratowa baszta, którą w końcu XV wieku nadbudowano i przekształcono w wysoką kampanię (dzwonnica), przewyższającą świątynię, a połączoną z nią podwieszonym, ceglany ganek łukowy. Całość tego założenia fortyfikacyjnego wykonana została z kamienia polnego w części przyziemnej, zaś wyższe partie z cegły gotyckiej, tzw. palcówki, w układzie jednowozówkowym. Pierwotnie zwieńczenie murów i baszt stanowiły pomośty bojowe z blankami. W XV i XVI wieku w związku z coraz powszechniejszym użyciem ręcznej broni palnej i artylerii oraz zmianą działań oblężniczych, istniejący system obronny murów zmodernizowano i rozbudowano. Z tego też względu także w Lubinie górne kondygnacje baszt wyposażono w stanowiska artyleryjskie (strzelnice), które w dość dobrym stanie zachowały się w baszcie narożnej, w południowo-zachodnim narożniku murów.



Baszta narożna w literaturze niemieckojęzycznej zwana basztą bluszczową

Tekst, foto i grafika Henryk Rusewicz

Robi się coraz ciekawiej

» **Sytuacja w rozgrywkach Playarena Lubin.pl robi się coraz ciekawsza. Jeszcze do zeszłego tygodnia wydawało się, że o tytuł mistrzowski rywalizować będą UZZM Ice StorM oraz THC Jeżyce. Oba te zespoły poniosły jednak porażki, dzięki czemu szansę na dogonienie rywali dostał obrońca tytułu MTL. Ekipa Adriana Załącznego zrobiła pierwszy krok w tym kierunku, nie pozostawiając żadnych złudzeń Samym Asom.**



Na niespełna trzy tygodnie przed końcem, liderem rozgrywek jest zespół THC Jeżyce, który w dwudziestu siedmiu meczach zgromadził 63 punkty. Na drugiej pozycji znajduje się Ekipa Janusza Raka, która ma rozegrany jeden mecz więcej i punkt straty do zespołu Marka Leśniewskiego. Janusze są jednak jedyną drużyną z czołówki, która z pozostałymi bezpośrednimi rywalami ma rozegrany komplet meczów i do zagrania zostały im tylko trzy mecze ze słabszymi rywalami.

Tyle samo punktów co Ekipa Janusza Raka ma także UZZM Ice StorM, który boryka się ze sporymi problemami kadrowymi, jednak wciąż jest w najlepszym położeniu jeśli chodzi o liderów rozgrywek. Mimo punktu straty do THC Jeżyce ma aż o cztery mecze rozegrane mniej. Na czwartym miejscu z sześciopunktową stratą do lidera plasuje się natomiast obrońca tytułu – MTL. Drużyna Adriana Załącznego w końcówce sezonu dysponować ma jednak niemal najmocniejszym składem, a biorąc pod uwagę, że przed nimi wciąż spotkania zarówno z THC Jeżyce, jak i UZZM Ice StorM to właśnie w nich należy upatrywać faworytów.

Serię meczów pomiędzy czołową rozpoczyna w poniedziałek 15 czerwca THC Jeżyce i MTL, które o godzinie 20.30 zmierzą się na Orliku na Małomicach. Wszystko wskazuje na to, że z powodów pracy w meczu nie zagra zdecydowanie najlepszy bramkarz lubińskich rozgrywek – Paweł Łopaciński, co może być szansą dla THC Jeżyce.

Trzy dni później czeka nas kolejny szlagier Playarena Lubin.pl, w którym zagra wciąż aktualny mistrz Lubina – MTL oraz wicemistrz – UZZM Ice StorM.

ADAM MICHALIK

Ponownie PIERWSZY

Triathlon w Ślesinie to przede wszystkim walka z własnymi słabościami i pogodą, gdyż zawodników powitało pochmurne niebo i chwilę później deszcz. Jednak niektórzy właśnie w takich warunkach czują się jak ryba w wodzie. Przykładem na to jest na pewno lubinianin Marcin Ławicki, który na mecie pojawił się jako pierwszy!

Nasz reprezentant powtórzył sukces sprzed dwóch tygodni. Marcin Ławicki wygrał wtedy 1/4 Ironman, ale po drodze nie ustrzegł się wypadku. Podczas trasy na rowerze przewrócił się, ale szybko doszedł do siebie i kontynuował rywalizację. Podobnie w Ślesinie, lubinianin nie ustrzegł się wywrotki. Podczas jazdy na rowerze, Marcin upadł groźnie na ziemię, ale mimo to, zameldował się na mecie jako pierwszy z czasem 1:59:23. Drugie miejsce przypadło Filipowi Przemyśkiemu (2:01:02), a trzecie Sebastianowi Najmowiczowi (2:02:03).

– Cieszy mnie fakt, że ponownie udało mi się zwyciężyć, a tym bardziej, że zrobiłem to właśnie w Ślesinie. Ta miejscowość jest jedną z moich ulubionych do startów triathlonowych. Lubię tu się ścigać i za rok na pewno tu wrócę – czytamy wypowiedź Marcina Ławickiego na portalu irontriathlon.pl.

MISZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

ODPADY LUBIN

MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przypomina, że 14 każdego miesiąca upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc poprzedni.

Oplatę należy wносить w wysokości wpisanej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Odwiedź naszą stronę: www.odpady.lubin.pl

Kiedy Wywóz to nie tylko harmonogram wywozu odpadów w Twoim smartfonie.

Available on the App Store

ANDROID APP ON Google play

Download from Windows Phone Store



Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać: faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerem telefonu 76 746 80 94, 76 746 80 95, 76 746 80 97, 76 746 80 47 a także na adres e-mail: odpady@odpady.lubin.pl
Informacje o płatnościach: tel. 76 746 80 93, 76 746 80 96, 76 746 80 98.

Dość gry w play-outach

» Zakończył się kolejny sezon Superligi Mężczyzn. Piłkarze ręczni MKS Zagłębia Lubin od czterech sezonów lądują w grupie spadkowej, w której za każdym razem są najlepsi. Przy nożu na gardle zespół rozwija skrzydła. Jednak czy musi za każdym razem bać się o to, czy pozostanie w Superlidze? Zawodnicy mają dość gry w play-outach i zapewniają, że od przyszłego sezonu gra Zagłębia będzie wyglądała już zupełnie inaczej.

P przed medzowymi sporo czasu na przemyślenia i odpowiedzenie sobie na zasadnicze pytanie – dlaczego zdobywca tytułu mistrzowskiego z 2007 roku upadł tak nisko?

– Czegoś nam brakuje od kilku sezonów, bo gubimy punkty. Trzeba z tego wyciągnąć konsekwencje, bo rozdajemy je tam, gdzie nie powinniśmy ich zostawiać – mówi Mikołaj Szymyślak, rozgrywający MKS Zagłębia Lubin.

Za każdy razem medzowy klub stara się wzmocnić męską drużynę tak, żeby ustrzec się walki o miejsca 9-12. Niestety pomimo sporych

roszad kadrowych również w sztabie szkoleniowym, nie udaje się stworzyć tak mocnego kolektywu, który bez problemu zapewni sobie miejsce w fazie play-off.

– Zawodnicy, trenerzy i działacze powinni wyciągnąć z tego wszystkiego wnioski i zastanowić się, co zrobić, abyśmy w play-outach nie grali. Jest to kolejny sezon właśnie w grupie spadkowej i nie jest to nic przyjemnego. Wydaje mi się, że Lubin zasługuje na coś większego. Mamy fajną halę, ludzi od marketingu na wysokim poziomie. Należy to wykorzystać i w przyszłym sezonie przyjdziemy

z przytupem i zagramy zdecydowanie lepiej – dodaje Wojciech Gumiński, skrzydłowy Zagłębia.

Zyczymy męskiemu szczyptorniakowi stabilizacji i przede wszystkim odnalezienia prawdziwego ducha MKS Zagłębia Lubin, aby móc wrócić na właściwe tory w rozgrywkach Superligi Mężczyzn.

MARIUSZ BABICZ

Przed medzowymi sporo czasu na przemyślenia i odpowiedzenie sobie na zasadnicze pytanie – dlaczego zdobywca tytułu mistrzowskiego z 2007 roku upadł tak nisko?



Fot. Mariusz Babicz

Derbowy TYDZIEŃ

W minionym tygodniu ścinawskie drużyny grające w klasie A rozegrały dwie kolejki: 27. i 28. Natomiast w klasie B piłkarze zagraли mecze w ramach 20. kolejki.

W 27. kolejce klasy A w derbach gminnych na stadionie w Ścinawie Odra Ścinawa zmierzyła się z Czarnymi Dziewin. Po 90 minutach meczu spotkanie zakończyło się remisem 1:1. W pozostałych meczach Spartanie z Parszowic pokonali na swoim boisku 9:4 Unię Miłoradzice, a Grom Gromadzyń-Wielowieś na wyjeździe pokonał 0:7 Mewę Kunice.

W kolejnych derbach gminnych, w ramach 28. kolejki, ponownie na stadionie w Ścinawie stanęli naprzeciw siebie Grom Gromadzyń-Wielowieś jako gospodarz meczu oraz Odra Ścinawa. Po bardzo emocjonującej rywalizacji lepsi okazali się piłkarze Odry, którzy wygrali spotkanie 0:4.



Odra Ścinawa zagrała z drużyną Czarni Dziewin. Spotkanie zakończyło się remisem

Fot. Paweł Flunt

W kolejnych meczach na własnej murawie Czarni Dziewin przegrali 0:5 z Prochowiczanką Prochowice, a na wyjeździe Sparta Parszowice zwyciężyła 2:3 z Kryształem Chocianowic.

W 29. kolejce, która odbędzie się 13 i 14 czerwca, Czarni Dziewin na wyjeździe zagrają z Relaksem Szklary Dolne, Grom Gromadzyń-Wielowieś zmierzy się z liderem tabeli Prochowiczanką Prochowice, Odra Ścinawa na własnym obiekcie podejmie Dąb

Stowarzyszenie Siedliska, a Sparta Parszowice zmierzy się z Błękitnymi Koskowiec.

Natomiast w klasie B Victoria Tymowa wygrał walkowerem z Odrą II Chobienia, której piłkarze nie dotarli na mecz w Tymowej. W następnej, 21. kolejce, która odbędzie się 14 czerwca, na wyjeździe zmierzy się ze Skarpą Orsk.

Zarówno w klasie A, jak i B do końca rundy oraz sezonu pozostały już tylko dwie kolejki.

PAWEŁ FLUNT

Z drugim czasem w Polsce

Aleksandra Dudziak, podopieczna Andrzeja Szczupaka, wzięła udział w lekkoatletycznym grand prix Polski w Lesznie i we Wrocławiu. Pomimo niedoleczonych urazów, młoda reprezentantka przywozila dwa cenna trofea.

W Lesznie lubinianka w biegu na 400 metrów wywalczyła srebrny medal z czasem 57,48. – Jest to drugi wynik w rankingu Polski w tym sezonie. To jej pierwszy start po różnych perturbacjach zdrowotnych. Ola biegała w niekorzystnych warunkach i to należy podkreślić. Tym bardziej jej wynik jest niesamowity – przyznaje Andrzej Szczupak, trener Aleksandry Dudziak.

Następnie Aleksandra Dudziak wzięła udział w rywalizacji rangi krajowej we Wrocławiu. Tam w biegu na 200 m uzyskała znakomity czas 25,63.

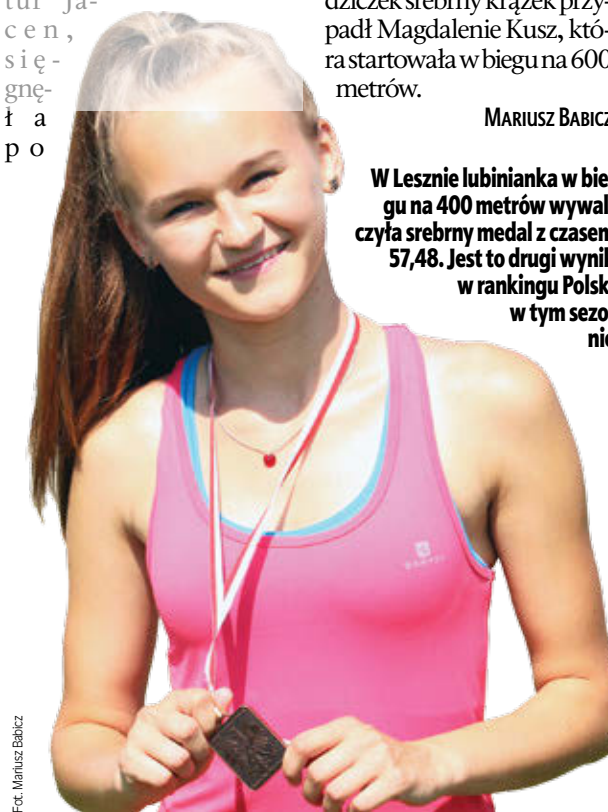
Znakomite rezultaty zanotowali też koledzy i koleżanki z drużyny Oli. Złote

medale z Wrocławia przywieźli lekkoatleci Sokoła Lubin. Szafteta juniorów 4x100 metrów, w składzie Kacper Furmańczyk, Kacper Ambroży, Kacper Więclaw, Artur Jacek, sięgnęła po

złoto, a dodatkowo doszły do tego wyniki indywidualne. Kacper Ambroży zajął pierwsze miejsce w biegu na 110 metrów przez płotki, natomiast w gronie młodziczek srebrny krążek przypadł Magdalenie Kusz, która startowała w biegu na 600 metrów.

MARIUSZ BABICZ

W Lesznie lubinianka w biegu na 400 metrów wywalczyła srebrny medal z czasem 57,48. Jest to drugi wynik w rankingu Polski w tym sezonie



Fot. Mariusz Babicz



nowe mieszkania na sprzedaż

Kamienice

w centrum miasta

RTBS

biuro sprzedaży:
ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

Lubomir Guldan zostaje

■ Klub przedłużył o dwa lata kontrakt z Lubomirem Guldanem. Nowa umowa ze słowackim obrońcą obowiązywać będzie do końca czerwca 2017 roku i znalazł się w niej zapis o przedłużeniu o kolejny rok. W obecnym sezonie Lubomir Guldan rozegrał dla Zagłębia 28 spotkań w lidze, w których zdobył dwa gole.

– Lubomir Guldan to lider najlepszej linii obrony w pierwszej lidze, który przez cały sezon grał na wysokim i równym poziomie. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że zawodnik przedłużył kontrakt z Zagłębiem, nie kryliśmy zresztą, że chcemy, by Guldan grał w naszej drużynie w kolejnych sezonach. Mogę już dziś powiedzieć, że nasza defensywa jest gotowa na ekstraklasę! – tłumaczy prezes zarządu Tomasz Dębicki.

– Przyznam, że udział Lubo w wywalczeniu awansu jest nie do przecenienia. Uważam, że to nasz spory sukces, iż udało się namówić tej klasy zawodnika do pozostania w Zagłębiu i gry na poziomie I ligi. Wierzymy, że rola Guldana nie zmieni się w meczach ekstraklasy i będzie prowadził miedziowych do kolejnych zwycięstw – dodaje dyrektor sportowy Piotr Burlikowski.

MARIUSZ BABICZ



W obecnym sezonie Lubomir Guldan rozegrał dla Zagłębia 28 spotkań w lidze

Fot. Mariusz Babicz



WRÓCILI do ekstraklasy!

– Awans jest nasz! – śpiewali piłkarze wraz z kibicami po zakończonym ostatnim meczu na zapleczu ekstraklasy

» Świątowali wszyscy! Dzieci, ich rodzice, dziadkowie, piłkarze i cały sztab szkoleniowy. Ostatni mecz w I lidze podopieczni Piotra Stokowca będą wspominać wyjątkowo, a to za sprawą atmosfery na Stadionie Zagłębia, jaką zawdzięczają swoim wiernym fanom. Awans do ekstraklasy to spełnienie ich celu

Zagłębie Lubin z 77 punktami zostało najlepszym zespołem rozgrywek I ligi piłki nożnej w sezonie 2014/2015. Od samego początku postrzegani jako pretendenci do najwyższej klasy rozgrywkowej, nie zawiedli pokładanych w nich oczekiwań.

– Awans jest nasz! – śpiewali piłkarze wraz z kibicami po zakończonym ostatnim meczu na zapleczu ekstraklasy. Miedziowi zremiso-

wali 1:1 z Termalicą Bruk-Bet Nieciecza. – Dziękujemy naszym sympatykom za wsparcie i doping. Wraz z nimi, czekamy teraz na ekstraklasę – puentuje Maciej Dąbrowski, zawodnik Zagłębia Lubin.

Spotkanie obfitowało w wiele miłych gestów. Pożegnanie dwóch obrońców – Borisa Godała i Pawła Stolarskiego, którzy w przyszłym sezonie nie zagrają już w miedziowych barwach czy gratulacje od prezesa Tomasza Dę-



bickiego dla zespołu Niecieczy za wywalczenie awansu do ekstraklasy. Warto przy tej okazji nadmienić, iż drużyna ta po raz pierwszy w swojej długiej historii, bo istnieje od 1922 roku, znalazła się w gronie najlepszych ekip w Polsce. Nieciecza to miejscowość z niespełną tysiącem mieszkańców. Kibice znajdującej się pod Tarnowem drużyny, często śpiewali: „Jesteśmy ze wsi, ale jesteśmy najlepsi”. Awans do ekstraklasy, zespół Piotra Mandrysa na pewno może zawdzięczać swojemu spon-

sorowi tytularnemu, który od samego początku wierzył w możliwość „wiejskiej” drużyny.

Przed meczem Zagłębia z Termalicą, dożywotni voucher na mecze miedziowych otrzymał długoletni pracownik, dyrektor obiektu – Ryszard Mucha. Sami piłkarze po zakończonym spotkaniu udali się do kibiców, aby wraz z nimi cieszyć się osiągnięciem celu. Były rozmowy, wspólne zdjęcia i rozdawanie autografów.

MARIUSZ BABICZ

Polskie szczypiornistki na fali

Piłkarki ręczne reprezentacji Polski pokonały Ukrainę w pierwszym meczu eliminacji do Mistrzostw Świata 2015. W wyjazdowym spotkaniu w Użhorodzie biało-czerwone wygrały pewnie 24:18 (14:8) i przed rewanżem są w znakomitej sytuacji. Cegielkę do wygranej dołożyły zawodniczki KGHM Me-

traco Zagłębia Lubin. Agnieszka Jochymek zdobyła trzy bramki, a nowa szczypiornistka miedziowych Kinga Grzyb na listę strzelców wpisała się dwukrotnie. Rewanżowe spotkanie rozegrane zostanie 14 czerwca w Szczecinie. Początek starcia o godz. 15.

MARIUSZ BABICZ

Ukraina – Polska 18:24 (8:14)

Ukraina: Tymoshenkova, Jablonska – Laiuk 2, Andriychuk, Turkalo, Borshchenko 1, Nikolayenko 1, Umanets 2, Zorya, Redka 1, Glibko 4, Smbatian, Gorliska 6, Levchenko 1, Stelmakh, Peredery.

Polska: Prudzenica, Wysokińska – Kobylińska 1, Stachowska 3 (2), Niedźwiedź, Grzyb 2, Pielesz 8 (1), Zych, Drabik, Kołodziejska 2, Zalewska, Cebula, Stasiak 3, Jochymek 3, Kulwińska 1, Byzdra 1.

